

**CZYTAJ
NAS:**

- CO TYDZIEŃ
W GAZECIE
- CODZIENNIE
W INTERNECIE



nowy KURIER
mławski.pl

CENA 2,80 zł
(w tym 5% VAT)

DZIERZGOWO GRUDUSK LIPOWIEC MŁAWA RADZANÓW STRZEGOWO STUPSK SZREŃSK SZYDLÓWO WIEŚNIEWO



MŁAWIANKA Z PUCHAREM POLSKI

KATARZYNA JARZĘBSKA Z MŁAWY ZDOBYŁA PUCHAR POLSKI OGÓLNOPOLSKIEJ KOMISJI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA ZWIĄZKU RZEMIOSŁA POLSKIEGO W KATEGORII FRYZURA KLASYCZNA MĘSKA. TERAZ MŁAWIANKA INTENSYWNIE TRENUJE DO MISTRZOSTW ŚWIATA FRYZJERSTWA, KTÓRE ODBĘDĄ SIĘ JESIENIĄ. **S. 5**

W GŁUŻKU MĘŻCZYZNA UTONĄŁ W STAWIE

TRAGEDIA ||

S. 3

■ We wtorek 30 czerwca rano w miejscowości Głużek, w gminie Wiśniewo, strażacy wyłowili ze stawu ciało 57-letniego mężczyzny. Mężczyzna wyszedł 29 czerwca po południu z domu, miał wędkować. Nie wrócił. Rano rodzina rozpoczęła poszukiwania. Mężczyzna prawdopodobnie utonął. Dochodzenie w tej sprawie, pod nadzorem prokuratury, prowadzi policja w Mławie.



INTENSYWNE PRACE NA ULICACH MŁAWY

INWESTYCJE ||

S. 2

■ Mława realizuje wiele inwestycji wielkoformatowych. Tegoroczny budżet jest rekordowy przekroczył 34 mln zł. Nie brakuje także mniejszych realizacji. M.in. trwają prace na Lipowej i Krajewskiego. Kontynuowana jest także inwestycja Alei Świętego Wojciecha. Burmistrz Sławomir Kowalewski podpisał zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty na realizację drugiego etapu tego zadania.



Intensywne prace na ulicach Mławy

INWESTYCJE || Mława realizuje wiele inwestycji wielkoformatowych. Tegoroczny budżet na zadania inwestycyjne jest rekordowy przekroczył 34 miliony złotych. Nie brakuje także mniejszych realizacji. Między innymi trwają prace na Lipowej i Krajewskiego.

Sukcesywnie zmieniamy Mławę na całym obszarze. Co roku w budżecie inwestycyjnym znajdują się pozycje sztafardowe, ale także takie, których realizacja wpływa na poprawę życia mieszkańców domów stojących przy mniejszych i rzadziej uczęszczanych uliczkach — podkreśla burmistrz miasta Sławomir Kowalewski.

Poza inwestycjami wielkoformatowymi, takimi jak: przebudowa głównych ulic na osiedlach Książąt Mazowieckich i Młodych, baz sportowych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz przy Szkole Podstawowej nr 7; budowa II etapu Alei Św. Wojciecha czy budowa kanalizacji sanitarnej aglomeracji Mława, w tym roku miasto realizuje także mniejsze działania, które są bardzo ważne i wyczekiwane przez mieszkańców.

— Już niedługo zakończą się dwa zadania, które rozpocze-



liśmy wiosną br. — przebudowa ulic Lipowej oraz Leona Krajewskiego — informuje Magdalena Grzywacz, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta Mława. — W obu przypadkach prace polegają na

kompleksowej budowie nawierzchni pieszo-jezdnych z sieciami podziemnymi oraz budowie oświetlenia.

W trakcie robót na ul. Leona Krajewskiego dochodziło do komplikacji. Dwukrotnie

ekipy budowlane trafiły na niewybuchy z czasu II wojny światowej.

— Teren był zabezpieczony, a na miejsce wzywano służby saperskie — kontynuuje rzeczniczka. — Niebezpieczne znaleziska zostały wywiezione z miasta. Mimo tych sytuacji prace przebiegają sprawnie. Dziękujemy mieszkańcom za zrozumienie i współdziałanie.

Z końcem lipca miasto planuje wznowić remont ul. Czechowskiej. Tam przebudowywana będzie do końca nawierzchnia jezdni i zbudowane zostaną cztery punkty oświetlenia.

Kontynuowana jest także inwestycja Alei Świętego Wojciecha

Burmistrz Sławomir Kowalewski podpisał zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty na realizację zadania: „Poprawa spójności komunikacyjnej Miasta Mława poprzez budowę drugiego etapu Alei św. Wojciecha wraz

z budową skrzyżowania typu rondo”. Podpisanie umowy na realizację zadania nastąpi jeszcze w lipcu.

Wybrany wykonawcą jest firma Krusz-Bet Plus sp. z o.o. sp.k., jedna z siedmiu, które złożyły swoje oferty jako odpowiedź na zapytanie przetargowe Miasta Mława. Propozycja Krusz-Bet Plus z Uniszek Zawadzkich była najkorzystniejsza — opiewa na 9 754 710,61 zł, o 43 procent mniej niż przewidywane na etapie projektowania koszty inwestycji (17 000 000 zł).

Podpisanie umowy z wykonawcą zaplanowano w połowie lipca. Wtedy także miasto prześle budowniczym plan budowy i zacznie odliczać dni do końca realizacji. Od tego momentu bowiem firma będzie miała 11 miesięcy na sfinalizowanie zadania.

Przypomnijmy. II etap Alei Świętego Wojciecha będzie przebiegał od skrzyżowania z ul. Sienkiewicza do skrzy-

żowania w formie ronda (planowanego) na ul. Płockiej. Droga będzie dostosowana do ruchu ciężkiego. Trakt będzie w pełni uzbrojony - pod jezdnią znajdą się sieci: wodociągowa, kanalizacji sanitarnej, gazowa, teleinformatyczna oraz odwodnieniowa. Na całej długości droga będzie oświetlona, z chodnikiem (odcinkami dwustronnym) oraz ze ścieżką rowerową.

Miasto jest jeszcze przed rozstrzygnięciem przetargu na nadzór budowlany tej inwestycji. Wykonawcę tego zadania poznamy po 10 lipca br.

Warto przypomnieć, że na realizację inwestycji o nazwie „Poprawa spójności komunikacyjnej Miasta Mława poprzez budowę drugiego etapu Alei Św. Wojciecha wraz z budową skrzyżowania typu rondo” miasto pozyskało środki zewnętrzne z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 65 procent kosztów kwalifikowalnych. Informacja UMM

Pijany uciekał quadem przed policją

NA SYGNALE || Policja zatrzymała nietrzeźwego kierującego quadem. Miał w organizmie ponad 2,30 promila alkoholu. Próbował uciekać przed patrolem.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 28 czerwca, tuż przed 20.00, w miejscowości Proszkowo, gmina Szreńsk.

Interwenujący patrol policji z posterunku w Szreńsku, zauważył podejrzaną zachowującą się kierowcę quada, który nie używał kasku ochronnego. Pojazd nie miał tablic rejestracyjnych.

Pomimo sygnałów świetlnych i dźwiękowych do zatrzymania się, kierowca próbował uniknąć kontroli, wjeżdżając na drogę grun-



tową w kierunku lasu. Został zatrzymany chwilę później. To 42-letni mieszkaniec powiatu mławskiego. W momencie zatrzymania miał w organizmie ponad 2,30 promila alkoholu.

Quad, którym się poruszał, nie był zarejestrowany i ubezpieczony. Nietrzeźwy kierowca trafił do policyjnego aresztu.

Zgodnie z art. 178a§1 Kodeksu karnego, grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz wysoka kara grzywny. Postępowanie prowadzi Posterunek Policji w Szreńsku.

To nie jedyny nietrzeźwy za kierownicą, wczynie pierwszego wakacyjnego weekendu. 25 czerwca w Zawadach, gm. Lipowiec Kościelny, patrol ruchu drogowego zatrzymał nietrzeźwego kierującego sa-

mochodem marki vw passat. 19-letni mieszkaniec Gdańska miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Policję wezwał sam... twierdząc że krowa zarysowała mu samochód. Jak ustalili policjanci, kolizji ze zwierzęciem nie było. Kierowca natomiast chciał uniknąć kosztów naprawy wypożyczonego samochodu.

Całe zdarzenie zakończyło się przewiezieniem gdańszczanina do policyjnego aresztu. Postępowanie prowadzi KPP w Mławie.

Informacja KPP

CIĘŻARÓWKA WYPADŁA Z DROGI

WYPADEK || W Starych Kosińskich, 3 lipca tuż przed godziną 9.00 samochód ciężarowy wiozący żwir wypadł z drogi z niewiadomych jeszcze powodów. Kierowca trafił do szpitala. Jechał sam. Zniszczony pojazd opuścił z pomocą świadków wypadku, zanim na miejsce wypadku dotarli strażacy, jednak po zbadaniu został przetransportowany do szpitala. — Do działań zadysponowano dwa zastępy PSP Mława oraz OSP Kowalewo — poinformował Jacek Dryll, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie. Na miejscu była także policja, która bada przyczyny tego zdarzenia.



— Prawdopodobnie z powodu usterki, kierowca ciężarówki stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na pobocze a następnie do rowu — informuje Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie. — Samochód jest całkowicie zniszczony. lub

W Głuzku mężczyzna utonął w stawie

NA SYGNALE || We wtorek 30 czerwca rano w miejscowości Głuzek, w gminie Wiśniewo, strażacy wyłowili ze stawu ciało 57-letniego mężczyzny. Prawdopodobnie utonął. Dochodzenie w tej sprawie, pod nadzorem prokuratury, prowadzi policja w Mławie.

Trwają czynności mławskiej policji i prokuratury w sprawie utonięcia 57-letniego mieszkańca powiatu mławskiego — informuje asp. szt. Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie. — Do zdarzenia doszło w miejscowości Głuzek, gmina Wiśniewo, na terenie miejscowego stawu.

— Jak wstępnie ustalono, w rozmowie z rodziną, mężczyzna wyszedł 29 czerwca po południu z domu, miał wędkować. Rano rodzina rozpoczęła poszukiwania, które zakończyły się tragicz-



57-latek prawdopodobnie utonął w stawie. Przyczynę śmierci bada policja



Mężczyzna wyszedł 29 czerwca po południu z domu, miał wędkować.

nym odkryciem — kontynuuje asp. szt. Anna Pawłowska. — Ciało mężczyzny wydostali na brzeg strażacy. Na miejscu pracowali policjanci wydziału kryminalnego oraz prokurator. Trwają ustalenia okoliczności i przyczyn utonięcia.

Strażacy tego dnia — 30 czerwca — do akcji ratowniczej wyruszyli rano około godz. 8:40. Były to dwa zastępy strażaków Państwowej Straży Pożarnej w Mławie oraz druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalewie.

— Ciało mężczyzny pływalo przy brzegu, strażacy wydostali poszkodowanego na brzeg wiejskiego stawu, gdzie przybyły na miejsce lekarz stwierdził jego zgon — poinformował Jacek Dryll, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mławie. — Na miejscu obecni byli również druhowie z lokalnej OSP Głuzek.

APEL POLICJI

Policja apeluje o zachowanie ostrożności nad wodą. Szczególnie niebezpieczne są stawy po wyrobiskach, żwirowniach, gliniankach, miejsca niestrzeżone i nie przygotowane do rekreacji.

Niebezpieczne miejsca na terenach wodnych, na wodach oraz dzikie kąpieliska można zgłaszać policji dzięki aplikacji Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Link do Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa można znaleźć między innymi na stronie internetowej mławskiej policji oraz na naszej stronie pod informacją o tym tragicznym wypadku.

Zasiłek opiekuńczy do 12 lipca

ZUS || Dodatkowy zasiłek opiekuńczy został przedłużony o kolejne 14 dni i obowiązuje do 12 lipca 2020. Mogą z niego skorzystać rodzice, którzy nie mogą opiekować się osobiście dziećmi.

Z dodatkowego zasiłku opiekuńskiego, jak wspomnieliśmy, mogą korzystać rodzice, którzy z powodu zamknięcia szkół, przedszkoli i żłobków nie mogą zapewnić innej opieki i muszą ją sprawować osobiście. Zasiłek ten przysługuje z powodu zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola,

szkoły lub innej placówki, do której uczęszcza dziecko albo, jeśli niania lub dzienny opiekun nie mogą zapewnić opieki z powodu COVID-19.

— Nawet w przypadku otwarcia tych placówek w czasie trwania pandemii, rodzice dzieci do lat 8 jak i starszych dzieci z odpowiednim orzeczeniem

o niepełnosprawności mają prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńskiego — wyjaśnia Anna Ilukiewicz regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

Jeśli w okresie wcześniejszym rodzic złożył wniosek o zwykły zasiłek opiekuńczy, to obecnie ten okres będzie rozliczony,

jako dodatkowy zasiłek opiekuńczy. To znaczy, że nie pomniejszy puli 60 dni zwykłego zasiłku, który przysługuje w roku kalendarzowym.

Aby otrzymać dodatkowy zasiłek opiekuńczy, wystarczy złożyć u swojego płatnika składek, np. pracodawcy, zleceniodawcy oświadczenie o sprawowaniu

opieki nad dzieckiem. Oświadczenie to jest jednocześnie wnioskiem o dodatkowy zasiłek opiekuńczy. Osoby prowadzące działalność pozarolniczą składają oświadczenie w ZUS. Można je złożyć w dowolnym momencie, ale trzeba pamiętać, że bez niego ZUS albo płatnik składek nie wypłaci zasiłku.

— Dodatkowy zasiłek opiekuńczy jest bardzo popularny i rodzice chętnie z niego korzystają. W okresie od 1 do 28 czerwca na Warmii i Mazurach złożono prawie 4800 wniosków o ten zasiłek, a w całym kraju ponad 181 tys. — dodaje Anna Ilukiewicz.

Opr. lub

Zatrzymany przez policjantkę na urlopie

NA SYGNALE || Policjanta, będąc na urlopie zatrzymała pijanego kierowcę i oddała w ręce mławskich mundurowych. Beztroski kierowca miał prawie 2 promile alkoholu.

Mławska policja prowadzi czynności w sprawie nietrzeźwego kierującego, zatrzymanego na ul. Rybackiej w Mławie. Interweniowała policjantka z Komisariatu Policji w Łapach, wspierana przez innych, przypadkowych świadków. Zauważyli oni podejrzenie zachowującego się mężczyznę na drodze W 544, jadącego w kierunku Szydłowa i postanowili działać.

Do zdarzenia doszło 30 czerwca, około godz. 18.00. Kierujący samochodem marki Nissan Navara, wyjechał z pola na drogę W 544, nie ustępując pierwszeń-



stwa przejazdu innym kierującym. Kierowcy zmuszeni byli do nagłego hamowania, by uniknąć zderzenia. Kierujący nissanem kontynuował jazdę, nie panując nad autem i zjeżdżając kilkakrotnie na pobocze drogi.

Świadkiem zdarzenia była, będące na urlopie, policjantka z komisariatu w Łapach (KMP

w Białymstoku). Ruszyła w pościg za kierowcą nissana, który wjechał w ul. Rybacką w Mławie. Policjantka oraz jeden ze świadków zdarzenia, uniemożliwili kierującemu nissanem dalszą jazdę i powiadomili mławską policję.

Okazało się, że za kierowcą nissana siedział 61-letni mieszkaniec Mławy. Mężczy-

zna miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu.

Interweniujący patrol ruchu drogowego zatrzymał mu uprawnienia do kierowania. Za jazdę w stanie nietrzeźwości, mławianinowi grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz wysoka kara grzywny.

Zero tolerancji dla nietrzeźwych na drodze oraz społeczna reakcja, mają kluczowe znaczenie w walce z pijanymi kierowcami.

Mławscy policjanci dzięki koleżance z komisariatu w Łapach oraz pozostałym świadkom za reakcję i zatrzymanie nietrzeźwego kierującego.

Asp. szt. Anna Pawłowska

WŁAMALI SIĘ DO BANKOMATU W MŁAWIE



NA SYGNALE || Trwają czynności mławskiej policji w sprawie włamania do bankomatu przy ul. Chrobrego w Mławie, w pobliżu Domu Handlowego. Do zdarzenia doszło dziś — 2 lipca, tuż przed godzina 4.00.

— Jak wynika z wstępnych ustaleń, sprawcy wysadzili bankomat a następnie zabrali znajdujące

się wewnątrz kasety — poinformowała asp. szt. Anna Pawłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Mławie. — Na chwilę obecną nie mamy informacji o zawartości kaset, skradzionych z bankomatu. Dla dobra postępowania, nie informujemy o szczegółach prowadzonych czynności i ustaleń.

Psy w służbie skarbowej

PSY NA SŁUŻBIE || Niedawno obchodziliśmy Dzień Psa. W szeregach mazowieckiej Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) służbę pełni ich aż 13. Miejszem ich pracy jest Lotnisko Chopina w Warszawie, a w razie potrzeby teren całego Mazowsza.

Czworonogi z KAS mają na swoim koncie sporo sukcesów.

— Nasze psy, wśród których mamy przedstawicieli wielu ras: Labrador Retriever, Owczarek belgijski Malinois potocznie zwany maliniakiem, Chesapeake Bay Retriever, Springer Spaniel, Jack Russell Terier oraz Płochacz niemiecki pracują

średnio od 8 do 10 lat — informuje Katarzyna Dąbkowska, samodzielny referent Referatu Wsparcia w Urzędzie Skarbowym w Mławie. — W tym czasie mieszkają w domu przewodnika. Po przejściu na „emeryturę” pozostają ze swoim przewodnikiem i są objęte dożywotnią finansową opieką Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Warszawie.

CZWORONOGI WARSZAWSKIEJ IZBY SĄ PRZESZKOLONE DO WYSZUKIWANIA ŚRODKÓW ODURZAJĄCYCH: MARIHUANY, HASZYSZU, KOKAINY, HEROINY I AMFETAMINY, WYROBÓW TYTONIOWYCH ORAZ WALUTY.

— W naszych szeregach są również psy dualne (trzy do wykrywania środków odurzających i wyrobów tytoniowych oraz jeden do wykrywania wyrobów tytoniowych i waluty) — kontynuuje Katarzyna Dąbkowska.

Psy szkoli się w Ośrodku Szkoleniowym w Kamionie dwiema metodami: aktywną, w której psy zaznaczają miejsce ujawnienia poprzez drapanie łapami oraz pasywną, polegającą na zatrzymaniu się psa w bezruchu z nosem w miejscu, gdzie zapach jest najsilniejszy.

RAZ W ROKU, PRZEWODNIK ZE SWOIM PODOPIECZNYM PRZECHODZI W OŚRODKU SZKOLENIOWYM W KAMIONIE ATESTACJĘ, KTÓRA MA NA CELU SPRAWDZENIE SPRAWNOŚCI I UMIEJĘTNOŚCI WĘCHOWYCH PSA.



W KAS służy aż 13 psów

Czworonogi warszawskiej izby mają na swoim koncie sporo sukcesów. W latach 2017 – 2020 nasze psy ujawniły m.in. 139 kg narkotyków, prawie 5 mln szt. papierosów oraz dolary amerykańskie i euro o równoważności ponad 2 mln 200 tys. zł.

Przemytnicy nie raz próbowali zmylić czujność psich nosów. Bezskutecznie.

Wśród spektakularnych ujawnień mazowieckich czworonogów jest m.in. 11 kilogramów heroiny w bagażu podróżnego, który przyleciał z Dohy. W walizkach pomiędzy narkotykami, przemytnik umieścił mieszanki egzotycznych przypraw, których zapach miał przeszkodzić w ich wykryciu.



Psy mazowieckiej Krajowej Administracji Skarbowej pracują nie tylko na lotnisku

Nie udało się również przemyt 87 tys. szt. papierosów bez polskich znaków akcyzy, które miały trafić do Mediolanu. Psi nos bezbłędnie potwierdził obecność wyrobów nikotynowych w bagażach „turystek”, które nie tylko ukryły papierosy m.in. w pudełkach po ciastkach, etui na laptopa, butach, kosmetyczkach oraz odzieży, ale również owinięły je w folię aluminiową.

Innym razem, nasz spec od narkotyków „wywachał” podejrzane substancje w przesyłce z Niemiec.

Nasze psy z racji swojego przyjaznego usposobienia, często uczestniczą w różnego rodzaju akcjach promocyj-



Psy szkoli się w Ośrodku Szkoleniowym w Kamionie dwiema metodami — aktywną i pasywną.

nych i zajęciach edukacyjnych w szkołach, gdzie pokazy ich umiejętności stanowią główną atrakcję — kończy Katarzyna Dąbkowska.

TYDZIEŃ w kulturze

MIEJSKI DOM KULTURY MDK W MŁAWIE

www.mdkmlawa.com

ZOBACZYSZ NA:

www.YOUTUBE.COM
www.MDKMLAWA.COM
www.FACEBOOK.COM/MDKMLAWA

KONCERTY ONLINE

MUZYKA BEZ GRANIC

SIECIOWANIE DZWIĘKIEM

10 LIPCA, GODZ. 18.00

KONCERT

„Z JEZIOR DO KRAINY ŁAGODNOŚCI”

PIosenka POETYCKA

WYKONAWCA **JERZY FILAR**

Partnerzy

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Narodowe Centrum Kultury

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”

Urząd Miasta Mława

Akademia Wilanowska

Patronat medialny

radio

Nasze Mława

MAZOWIECKI

Portal Informacyjny

Tygodnik ciechanowski

facebook

Miejski Dom Kultury
Stary Rynek 13
06-500 Mława
☎ 23 654 35 85

PROMEDICA24

SZUKASZ PRACY NA LATO?

PRACUJ, OPIEKUJĄC SIĘ SENIORAMI W NIEMCZECH

Mława 517 175 036

ZYSKAJ DOBRĄ PENSJĘ I BONUS DO 250€ WYJEDZ NA 2 MIESIĄCE

Pani Katarzyna z Pucharem Polski

SUKCES || Katarzyna Jarzębska z Mławy zdobyła Puchar Polski Ogólnopolskiej Komisji Fryzjersko-Kosmetyczna Związku Rzemiosła Polskiego w kategorii fryzura klasyczna męska. Teraz mławianka intensywnie trenuje do Mistrzostw Świata Fryzjerstwa.

Konkurs o Złoty Puchar OKFK odbywa się co roku. Do tej pory organizowano go podczas targów fryzjerskich w Poznaniu. Jednak pandemia sprawiła, że w tym roku odbywał się online. Nie obniżyło to jednak rangi rywalizacji prestiżowego konkursu o długiej tradycji. Dlatego zdobycie pucharu jest niezwykle wyjątkowym wydarzeniem i tak jak każdy sukces okupionym ciężką pracą.

Pani Katarzyna przygotowania do tego konkursu rozpoczęła jesienią pod okiem Mistrza Świata we fryzjerstwie Andrzeja Matrackiego.

— Treningi mieliśmy w Olstynie w studio Matraccy Fryzjerstwo niemal w każdy weekend — wspomina Katarzyna Jarzębska, właścicielka Pracowni Fryzur Katrin w Mławie i zdobywczyni Pucharu Polski OKFK. — Jestem bardzo wdzięczna mistrzowi



Fryzura klasyczna męska Katarzyny Jarzębskiej zdobyła Puchar Polski OKFK

ka Pracowni Fryzur Katrin w Mławie i zdobywczyni Pucharu Polski OKFK. — Jestem bardzo wdzięczna mistrzowi

oraz wszystkim, którzy ze mną trenowali i tym, którzy mnie wspierali. Zawsze staram się uczyć od najlepszych.

Jak widać taka postawa pani Kasi przynosi efekty. Jej praca i zaangażowanie zostały już zauważone została powołana do Fryzjerskiej Kadry Polski.

— Gdyby mi ktoś powiedział kilka lat temu, że zdobędę Puchar Polski w tym konkursie, to nie uwierzyłabym — mówi utalentowana mławianka. — Prowadzę pracownię w małej miejscowości, a z jeszcze mniejszej pochodzę i wydawać by się mogło, że sukcesy osiągają ludzie, którzy pochodzą z dużych miast. Tymczasem, okazuje się, że każdy może realizować swoje marzenia. Musi być tylko konsekwentny, pracowity i uczyć się, tak jak wspominałam, od najlepszych.

Fryzura, która zachwyciła jury konkursu jest męska

i klasyczna. Wydaje się że bardziej atrakcyjne i dające więcej możliwości fryzjerom podczas takich konkursów, są fryzury dla kobiet. Skąd więc decyzja pani Katarzyny by wystartować w kategorii fryzury męskiej?

— Klasyczna fryzura męska to podstawa, na której można budować inne, także te dla kobiet — wyjaśnia mławianka. — Jej dobre wykonanie jest wysoko oceniane przez fryzjerów i rodzi szacunek specjalistów, bo jest wbrew pozorom bardzo trudna do wykonania. Poza tym trzeba zauważyć, że klasyczne fryzury nie ulegają tak szybko trendom, są bardziej uniwersalne. Dlatego bardzo się cieszę, że to właśnie moja zdobyła puchar. To wielka satysfakcja.

Pani Kasia nie ukrywa, że udział w konkursie to także zdobywanie kolejnych doświadczeń w tym zawodzie. Kontakt z najlepszymi fryzjerami sprzyja też rozwijaniu, pracowni, którą prowadzi w Mławie. I warto dodać, że nagrodami w konkursach często są kolejne szkolenia pod okiem mistrzów i kosmetyki. Tak było i tym razem.

Teraz Katarzyna Jarzębska przygotowuje się do Mistrzostw Świata Fryzjerstwa. Już zaczęła treningi. W tym orku weźmie też udział w konkursie Trend Vision, a w mistrzostwach świata poza kategorią fryzury klasycznej męskiej wystartuje również w kategorii awangarda i kolor. Życzymy sukcesu, a do tematu jeszcze wrócimy. Ewa Lubrińska

REKLAMA



II tura – wywiad z Posł Anna Cicholską

— Pani Posel, przed nami II tura wyborów prezydenckich. Jak Pani ocenia pierwszą turę?

Posel Anna Cicholska: Nie będę ukrywać, że czuję pewien niedosyt. Silna konkurencja, ale też przystawiona siła złego na jednego nie dawała pewności wygranej Prezydenta Andrzeja Dudy w pierwszej turze.

— Ale dlaczego niedosyt?

A.C.: Szanowny Panie Redaktorze, kadencja Pana Prezydenta i Rządu Zjednoczonej Prawicy to okres dobry dla Polski i Polaków. Nie ma potrzeby przypominać, że po długich rządach poprzednich ekip (PO-PSL) wprowadzono wiele programów, aby nasz kraj wszedł na drogę szybkiego rozwoju. Obywatelom żyje się coraz lepiej. Można tu mówić w nieskończoność o 500 +, 300 +, 13 - emerytura itp., ale to nie o to chodzi. Najistotniejszy jest fakt, że współpracujący z Prezydentem Rząd podzielił się, a właściwie oddał wypracowane środki społeczeństwu.

— Pani Posel, ale te środki to nasze podatki.

A.C.: Tak, ale owoce naszej pracy, owoce rozwijającej się gospodarki wróciły do nas. Panie Redaktorze, proszę nie zapominać, że to również uszczelnienie luk podatkowych i zyski wypracowane przez państwowe przedsiębiorstwa. Wszyscy chyba pamiętamy, albo nie wszyscy chcą pamiętać, że PKP, LOT uważano za bankrutów i najchętniej, tak jak większość przedsiębiorstw w minionych latach by je sprzedano. Jest jeszcze Orlen, który w tej chwili przynosi wielokrotnie większe zyski niż za poprzedniej władzy. To tylko kilka przykładów. Nasuwa się jednak pytanie, gdzie i co robiły po-

przednie ekipy, że nasza gospodarka, polskie firmy tak słabo prezentowały się na mapie Europy.

— Przejdźmy do kampanii. Jak Pani ocenia obecną?

A.C.: Ogląda Pan telewizję, czyta prasę i fora internetowe. To wyjątkowo brutalna kampania. Kampania Rafała Trzaskowskiego nie ma nic wspólnego z głoszoną przez niego hasłami zgody i szacunku dla przeciwnika politycznego. Nie mówię, że zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości są święci, ale poziom agresji i zaangażowanie sił zewnętrznych przez naszych oponentów jest wręcz niewiarygodny. Zdumiewa mnie nie tylko niechęć i brak szacunku, ale niezrozumiała nienawiść do Prezydenta Andrzeja Dudy, Rządu i większości parlamentarnej. Sama tego często doświadczałam.

— No właśnie, to ciekawe. Programy prorodzinne, walka z koronawirusem, planowane inwestycje, programy wsparcia samorządów. Dlaczego to nie dociera do społeczeństwa?

A.C.: Dociera, dociera, niech mi Pan wierzy. Wygrana w wyborach parlamentarnych Zjednoczonej Prawicy, zdecydowana wygrana Prezydenta Andrzeja Dudy w pierwszej turze świadczy o dużym poparciu społecznym. Ostatnie spotkania w Ciechanowie, Mławie i Płońsku — spontaniczne, radosne, w ście piknikowym nastroju — pozwoliły mi poczuć dumę i wdzięczność dla naszych zwolenników na północnym Mazowszu. Wyniki wyborów potwierdziły, jak dużą sympatią, poparciem i zaufaniem cieszy się Andrzej Duda w naszym regionie. Ale... właśnie to ale. Totalna opozycja, fałszywe, a właściwie zmanipulowane przekazy medialne, zakłamywanie rzeczywi-

stości przez naszych przeciwników polityczno-ideowych — to wszystko daje pewne rezultaty. Mam nadzieję, że mierne.

— Co znaczy mierne?

A.C.: Panie Redaktorze, wierzyłam i wierzę w mądrość Polaków. Daliśmy wielokrotnie świadectwo, że wiemy, co jest dobre dla naszej Ojczyzny. Polityka polityką, a zdrowy rozsądek, nasza duma narodowa, przywiązanie do tradycji i ponadczasowe wartości to silna opoka. Ja wiem, na kogo zagłosuję: na Prezydenta Andrzeja Dudę — Prezydenta polskich spraw. Myślę, że Polacy wiedzą i widzą, kto dba, aby Polska była silnym, bezpiecznym i suwerennym krajem, a jej obywatele dumnym i zamożnym społeczeństwem.

— Dziękuję Pani Posel. Może ostatnie słowo?

A.C.: Szanowni Państwo. 12 lipca to ważny dzień dla Polski i Polaków. Wybieramy między Polską silną, bezpieczną gospodarczo i militarnie, Polską rozwijającą się. Polską, która jest partnerem dla mocarstw Europy i świata. Polską, która dba o swoich obywateli, a ich interes jest celem nadrzędnym. Polską tradycją i poczuciem dumy narodowej, której gwarantem jest Prezydent Andrzej Duda.

Z drugiej strony mamy Polskę „nowoczesną”, tęczę, wieszającą się u klamki silnych sąsiadów, uległą „w dobrze rozumianym interesie i poprawności politycznej”. Czy to jest Polska, którą chcemy, czy to jest alternatywa dla nas? Nie! Zdecydowane nie!

Idźmy do wyborów. Wybierzmy mądrze dla nas i naszych dzieci.

10320mlm1-A-6

Hodowcy ryb mogą składać wnioski

ARIMR || Od 1 lipca rolnicy, którzy w związku z wystąpieniem suszy lub powodzi w 2019 r. ponieśli szkody w hodowli ryb słodkowodnych mogą składać w ARIMR wnioski o dofinansowanie. Czas na ich złożenie jest krótki – nabór potrwa tylko do 15 lipca 2020 r.

Ruszył kolejny nabór wniosków o tzw. pomoc suszową, jednak jest on adresowany do konkretnego sektora. Tym razem o wsparcie mogą wystąpić rolnicy prowadzący chów lub hodowlę ryb słodkowodnych.

WNIOSKI MOŻNA SKŁADAĆ TYLKO PRZEZ DWA TYGODNIE – OSTATNI DZIEŃ NA ICH ZŁOŻENIE TO 15 LIPCA 2020 R.

KTO MOŻE ZŁOŻYĆ WNIOSEK?

O pomoc mogą starać się producenci rolni, którzy w 2019 r. prowadzili chów lub hodowlę ryb słodkowodnych w stawach rybnych położonych na obszarze gmin, w któ-



Fot. Michał Kalbarczyk

Ostatni dzień na ich złożenie wniosku o dofinansowanie to 15 lipca 2020 r.

rych wystąpiła w 2019 r. susza lub powódź w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich,
– posiadają numer identyfikacyjny nadany w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów,

ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności (EP), lub weterynaryjny numer identyfikacyjny nadany przez powiatowego lekarza weterynarii,
– złożyli do Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie

nie sprawozdanie RRW-22 za rok 2017 oraz rok 2018, zawierające zestawienie dotyczące powierzchni stawów rybnych oraz ilości ryb wyprodukowanych w stawach rybnych i innych urządzeniach służących do chowu lub hodowli.

O JAKĄ POMOC MOŻNA SIĘ UBIEGAĆ?

Stawka pomocy wynosi 300 zł na 1 ha powierzchni gruntów pod stawami zarybionymi. Wysokość dofinansowania będzie ustalana jako iloczyn powierzchni gruntów pod stawami zarybionymi oraz stawki pomocy na 1 ha tej powierzchni.

Przy czym wysokość pomocy dla jednego podatnika podatku rolnego nie może być

większa niż równowartość złotych 30 tys. euro.

WSPARCIE BĘDZIE UDZIELANE W RAMACH POMOCY DE MINIMIS W SEKTORZE RYBOŁÓWSTWA I AKWAKULTURY.

JAK ZŁOŻYĆ WNIOSEK?

Wnioski są przyjmowane w biurach powiatowych Agencji. Można je składać osobiście, o ile w danej placówce istnieje taka możliwość. Można je również dostarczyć do udostępnionych wrzutni - w tym przypadku do wniosku należy dołączyć dane kontaktowe (adres e-mail bądź nr telefonu komórkowego), na



Wnioski są przyjmowane w biurach powiatowych Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa.

które Agencja przekaze informację o przyjęciu wniosku. Dokumenty można też przekazać za pośrednictwem platformy ePUAP lub wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową.

REKLAMA

komunikat

Zawiadomienie Starosty Mławskiego z dnia 26.06.2020 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm.) oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.)

zawiadamiam

że w dniu 26.06.2020 r. została wydana decyzja nr 3/2020 zatwierdzająca projekt budowlany i zezwalająca na realizację inwestycji rozbudowy ul. Batorego i ul. Kolejowej polegającej na budowie tunelu pieszo-jednynego w rejonie skrzyżowania ul. Kościuszki z magistralą kolejową E65 w Mławie. Rozbudowa ul. Batorego i ul. Kolejowej ma na celu bezkolizyjne połączenie wschodniej i zachodniej części miasta Mława.

Inwestycja przewidziana jest do realizacji na nieruchomościach bądź ich częściach:

1/7, 1413, 1414, 1576/23, 1576/154, (1576/155 (przed podziałem), 1576/156, 1576/51, 1576/165, 1415, 1417, 1418, 1419/1, 1419/5, 4072, obręb 0010 m. Mława, jednostka ewidencyjna 141301_1 Mława.

Zainteresowani mogą w terminie 14 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Infrastruktury, Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Mławie, ul. Reymonta 6, pok. 25, w godz. 8.00-16.00 (tel. 23 655 29 13), i w tym terminie złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia.

Od ww. decyzji służy stronom postępowania odwołanie do Wojewody Mazowieckiego w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stronom postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 40 kpa pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela – temu przedstawicielowi. Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika. W sprawie wszczętej na skutek podania złożonego przez dwie strony lub więcej pisma doręcza się wszystkim stronom, chyba że w podaniu wskazały jedną jako upoważnioną do odbioru pism. Strona zamieszkała za granicą lub mająca siedzibę za granicą, jeżeli nie ustanowiła do prowadzenia sprawy pełnomocnika zamieszkałego w kraju, jest obowiązana wskazać w kraju pełnomocnika do doręczeń. W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

Starosta Mławski
(-) Jerzy Rakowski

przetarg

GPP6840.13.2019.EW

Mława, 01.07.2020 r.

Wyciąg z ogłoszenia o drugim przetargu pisemnym nieograniczonym

Burmistrz Miasta Mława ogłasza drugi przetarg pisemny nieograniczony na **nieruchomość komunalną oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka nr 817/2** o pow. 0,0559 ha, położoną w **Mławie, przy ul. Padlewskiego**. Nieruchomość ma bezpośredni dostęp do drogi publicznej – ul. Padlewskiego. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą PL1M/00037136/2.

Nieruchomość jest położona na terenie, dla którego nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Ewentualna przebudowa kolidujących urządzeń infrastruktury technicznej oraz wyznaczenie punktów granicznych nastąpi na koszt nabywcy.

Cena wywoławcza: 166 810,00 zł (słownie złotych: sto sześćdziesiąt sześć tysięcy osiemset dziesięć 00/100).

Wadium: 16 700,00 zł (słownie złotych: szesnaście tysięcy siedemset 00/100).

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o VAT.

Pierwszy przetarg na nieruchomość odbył się w dniu 12.05.2020 r.

Pisemne oferty należy składać w kancelarii Urzędu Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19, w terminie do dnia **14.08.2020 r.** w zamkniętych kopertach zaadresowanych: Burmistrz Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19 i opatrzonych napisem „Drugi przetarg pisemny nieograniczony na nieruchomość nr 817/2 – ul. Padlewskiego”.

Jawna część przetargu odbędzie się w dniu 19.08.2020 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, pokój nr 25. Jawna część przetargu odbywa się w obecności oferentów.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miasta Mława www.mlawapl, w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Mława, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, ul. Stary Rynek 19, pok. 13, tel. 23 654 32 53 wew. 401, e-mail: ewa.wozniak@mlawa.pl.

Wakacje na „L4” skutkiem pandemii?

W PIERWSZYCH MIESIĄCACH TRWANIA PANDEMII WIELU POLAKÓW NIE WYKORZYSTAŁO URLOPÓW, DLATEGO W DRUGIEJ CZĘŚCI ROKU BĘDĄ CHcieli TO NADROBIĆ. Z TEGO POWODU W FIRMACH MOŻE ZABRAKNAĆ RĄK DO PRACY. PRACODAWCY, Z KTÓRYCH ZNACZNA WIĘKSZOŚĆ WCIĄŻ STARA SIĘ WYJŚĆ Z KRYZYSU SPOWODOWANEGO KORONAWIRUSEM, NIE BĘDĄ CHcieli UDZIELIĆ PODWŁADNYM ZGODY NA URLOPY. WIELU ZATRUDNIONYCH, UDA SIĘ W ZWIĄZKU Z TYM NA NIEZASADNE ZWOLNIENIA CHOROBOWE.

Pandemia koronawirusa spowodowała lawinowy wzrost poziomu absencji chorobowej w polskich firmach od marca do maja br.

Dane Conperio, największej krajowej firmy doradczącej zajmującej się audytem absencji chorobowej wykazują, że Polacy wykorzystywali w tym czasie koniunkturę na zwolnienia i w rekordowym wymiarze przebywali na „L4” mimo, że faktycznie nie byli chorzy.

Pracownicy, którzy byli na chorobowym w dalszym ciągu mają niewykorzystane dni urlopowe.

Pozostała grupa zatrudnionych, która podczas pandemii Covid-19 wykonywała pracę, za sprawą lockdownu oraz wtrosce o zdrowie swoje i swoich najbliższych, często zmuszona była zrezygnować z wcześniej zaplanowanych urlopów i przełożyć je na bliżej nieokreśloną przyszłość.

Czynnik te potęgują problem jakim jest zbyt duża liczba pracowników chętnych udać się na wypoczynek w drugiej połowie 2020 roku.

URLOPOWA FAŁA KULMINACYJNA

Obecnie, w związku z luzowaniem restrykcji oraz okresem wakacji, wielu Polaków



Fot. pixabay.com

wierzy, że latem będą mogli wyruszyć na upragnione wczasy z rodziną. Kłopot w tym, że gdy jednocześnie w tym samym momencie urlop poprosi znaczna część załogi, w wielu firmach zabraknie rąk do pracy.

Dlatego przełożeni nie będą chcieli wydawać zgód na urlopy dla pracowników w tym samym czasie. Tysiące pod-

władnych może poczuć się potraktowanymi niesprawiedliwie i rościć sobie prawo do wypoczynku. Wszystko wskazuje zatem na to, że tego lata pracodawców czeka niemały ból głowy związany z ustalaniem grafików urlopowych oraz kolejny wysyp fałszywych „L4”.

— Zjawisko wzrostu absencji chorobowych wśród

pracowników w okresie letnim obserwujemy rokrocznie. W poprzednich latach liczba zwolnień lekarskich w wakacje, w firmach korzystających z audytów Conperio utrzymywał się na poziomie 6 %, z delikatnym wzrostem na początku i na końcu okresu wakacyjnego. Szacujemy, że tego lata w związku falą zaległych urlopów spowodowa-

nych pandemią koronawirusa oraz fałszywymi zwolnieniami lekarskimi, poziom absencji chorobowych w firmach może wynieść nawet 9 %. — mówi Mikołaj Zając, prezes Conperio.

MENEDŻEROWIE PROSZĄ O WSPARCIE, ZUS NIE NADAŻA

Kadry zarządzające oraz działy HR przyznają wprost, że ustalenie harmonogramów urlopów zgodnie z preferencjami pracowników będzie w tym roku w wielu przypadkach niemalże niewykonalne.

— Nasi klienci, duże korporacje zatrudniające w każdym ze swoich zakładów produkcyjnych kilkaset osób, jak i mniejsze firmy, zgłaszają się z prośbą o wsparcie szkoleniowe, pod kątem prawa pracy, a także pod kątem kontroli pracowników przebywających na chorobowym. Pracodawcy narzekają także na opieszałość oraz brak kontrolowania zatrudnionych przebywających na zwolnieniach lekarskich przez ZUS — wyjaśnia Mikołaj Zając.

Jak wynika z doświadczenia ekspertów Conperio, znaczna większość pracowników przyłapanych dwukrotnie na symulowaniu absencji chorobowej, zaprzestaje tego procederu lub zmienia pracodawcę.

Można już wnioskować o dodatek solidarnościowy

POMOC || Można już wnioskować o dodatek solidarnościowy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie wynosi 1400 złotych i można je pobierać maksymalnie przez trzy miesiące.

Ododatek solidarnościowy mogą wnioskować osoby, które po 15 marca 2020 roku straciły pracę lub ich umowa wygasła z powodu COVID-19.

— Jesteśmy w pełni gotowi do obsługi tego zadania. Przyjeliśmy już blisko 1,5 tys. wniosków o dodatek solidarnościowy. O świadczenie można wnioskować wyłącznie drogą elektroniczną, czyli na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Dzięki temu szybko będziemy mogli wypłacić środki. Wrazie potrzeby do dyspozycji są pracownicy ZUS, którzy pomogą w zakładaniu profili na PUE — wyjaśnia prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

O nowe świadczenie mogą wnioskować osoby, z którymi

po 15 marca 2020 r. pracodawca z powodu COVID-19 rozwiązał umowę o pracę za wypowiedzeniem lub po tym terminie ich umowa o pracę na czas określony wygasła. Warunkiem otrzymania dodatku solidarnościowego jest też podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę przez łączny okres co najmniej 60 dni w 2020 roku.

— Dodatek solidarnościowy wynosi 1400 zł miesięcznie, a jego wypłata następuje między 1 czerwca a 31 sierpnia br. Można go otrzymać najwcześniej za miesiąc, w którym osoba uprawniona złożyła wniosek — zwraca uwagę szefowa ZUS.

Co ważne, świadczenie przysługuje również oso-



Fot. pixabay.com

bom bezrobotnym już zarejestrowanym w urzędzie pracy. Otrzymanie dodatku solidarnościowego oznacza zawieszenie wypłaty zasiłku dla bezrobotnych oraz stypendium na szkolenia lub podnoszenie kwalifikacji.

Za osobę pobierającą dodatek solidarnościowy opłacane są składki emerytalna i rentowa, a także składki zdrowotna. Płatnikiem składek na te ubezpieczenia jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Nalicza je od kwoty dodatku

solidarnościowego. Jednak składki nie pomniejszają wypłaty, ponieważ są finansowane z budżetu państwa.

Termin składania wniosków upływa 31 sierpnia br. Informacja o przyznaniu prawa do dodatku solidarnościowego



O świadczenie można wnioskować wyłącznie drogą elektroniczną.

lub decyzja o odmowie będą dostępne na PUE ZUS.

W przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku dodatek solidarnościowy trafi na wskazany we wniosku rachunek bankowy w ciągu 7 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Informacja ZUS

Wasze najpiękniejsze zdjęcia

NA NASZEJ STRONIE FACEBOOK PUBLIKUJEMY CODZIENNIE ZDJĘCIE DNIA. FOTOGRAFIE, PIERWSZE KTÓRE OTRZYMAŁY NAJWIĘCEJ LAJKÓW W TYGODNIU ZNALAZŁY SIĘ NA ŁAMACH PAPIEROWEGO WYDANIA NOWEGO KURIERA MŁAWSKIEGO. DZISIAJ KOLEJNA PORCJA TYCH NAJBARDZIEJ LAJKOWANYCH.

Wybraliśmy siedem fotografii naszych Internautów, które otrzymały w ciągu ostatniego miesiąca (a nawet nieco dłuższego czasu) najwięcej głosów na tak.

Najczęściej są to piękne krajobrazy, czy polska przyroda, która zachwyca każdego dnia.

Obejrzyjcie Państwo te urokliwe fotografie. Czekamy na kolejne, które będziemy mogli zaprezentować na naszej stronie FB, a później także w tygodniku. Możecie je przysyłać, ze zgodą na publikację zdjęcia oraz swoich danych osobowych (do podpisania Was jako autorów) na nasz profil FB lub na adres mailowy: redakcja@kuriermlawski.pl



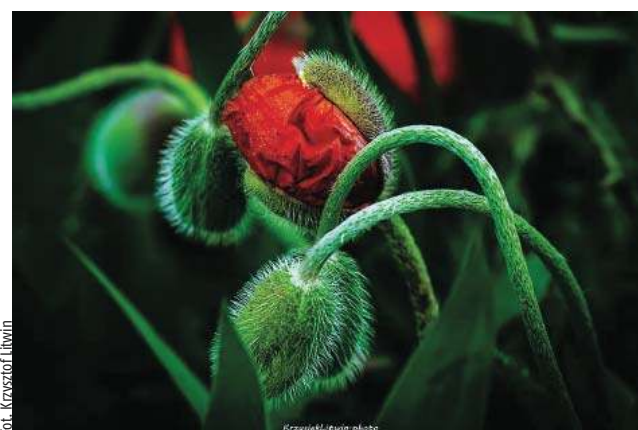
Fot. Mariusz Olczak



Fot. Adam Kowalczyk



Fot. Robert Szelkowski



Fot. Krzysztof Litwin



Fot. Dominik Świąński



Fot. Martyna Koscińska



Fot. Dominik Świąński

Styczeń 1945 r. na przedpolach Neidenburga

W TYM ROKU MIJA 75. ROCZNICA PRZYBYWANIA PIERWSZYCH OSADNIKÓW, MIESZKAŃCÓW NEIDENBURG – NIBORK DO ZRUJNOWANEGO MIASTA. PUBLIKUJEMY 10. CZĘŚĆ WSPOMNIENI LEONTYNY (Z D. KARASEK) MICHALSKIEJ, UR. W 1917 ROKU W KULANACH, W POW. MŁAWSKIM. LEONTYNA I MICHAŁ MICHALSCY BYLI JEDNYMI Z PIERWSZYCH MIESZKAŃCÓW NIDZICY WIOSNĄ 1945 ROKU.

Wspomina Zdzisław Pasymowski pochodzący z Kulan: „(...) Jak sięgnę pamięcią od XII 1944r. w Kulanach, kiedy to do domu dziadków Jana i Leokadii Pasymowskich oraz rodziców Mariany i Adama A. Pasymowskich, przybyli Niemieccy oficerowie sztabowi, (albowiem dom był jako jeden z nielicznych we wsi murowany).

Oficerowie mieszkali w domu od podwórka, a wieczorami coś oglądali, pewnie mapy. A front radziecki był już blisko. Kiedy odchodzili ci Niemieccy żołnierze, to było mi nawet smutno z tego powodu, bowiem byłem wtedy dzieckiem i dlatego dostawałem od nich cukierki. Niemiecki zwiad przychodził co jakiś czas do nich, utrzymując stale z nimi kontakt. Pamiętam też, że mieli przy sobie krótką broń(...)”.

WALKI NA PRZEDPOLACH NEIDENBURGA W OKOLICY WIECZFN, KUKLINA ORAZ KULAN

„(...)W dn. 19 I 1945r., po zajęciu Mławy przez wojska radzieckie, Niemcy usiłowali zorganizować obronę w odległości 5 km od Mławy, na linii Piekielko-Krajewo-Uniszki Zawadzkie-Windyki(...). Po zlikwidowaniu tej linii oporu Niemcy usiłowali organizo-

wać obronę wzdłuż półkola, jakie zakreślały wsie Piekielko, Uniszki Zaw., Kuklin i Wieczfnia. Z Uniszek Gumowskich czołgi niemieckie w liczbie 3, piechota i artyleria ostrzeliwały Uniszki Zaw. i szosę, po której z kierunku Mławy posuwały się wojska radzieckie na Kuklin, Napierki i Nidzicę. Do bardzo krwawych walk doszło w rejonie wsi Kuklin. Wieś ta, będąca węzłem drogowym, broniona była przez 16 czołgów niemieckich, artylerię oraz piechotę należącą do Volkssturmu. Wojska radzieckie nacierały na ten punkt oporu od strony Mławy pod flankowym ogniem z rejonu wsi Uniszki od wsi Bąki. Walki rozpoczęły się ok. godz. 10,00. Wieś została zdobyta między godziną 15,00 a 16,00 przez czołgi radzieckie nacierające z trzech stron. Resztki wojsk niemieckich wycofały się w kierunku Napierka. Straty w ludziach i materiale wojskowym po obu stronach były poważne. O zaciekleści oporu Niemców mówią nie tylko straty, jakie ponieśli oraz straty, jakie zadali przeciwnikowi. (...) Należy przy tym dodać, że obu wsi Kuklin i Wieczfnie broniły jednostki SS. Na polach wsi Kuklin, Michalinowo i Bąki zostało zniszczonych kilka czołgów radzieckich i kilka niemieckich(...). Niemiecki punkt oporu w Wieczfni został zlikwidowany kilka godzin wcześniej, niż w Kuklinie. Bronił go oddział dywizji SS w sile 15 czołgów ciężkich typu «Tygrys» oraz mały pododdział piechoty Volkssturmu. Dowództwo dywizji wycofało się wieczorem 19 I w kierunku Nidzicy(...). 19 I wieczorem czołowe oddziały Armii Czerwonej osiągnęły przedpole Nidzicy(...)”.

RADZIECKI TABOR JADĄCY KULAŃSKIM TRAKTEM ORAZ ZŁAPANI DWAJ NIEMIECCY ŻOŁNIERZE

Wspomina Kazimierz Kwiatek z Kulan: „(...) W I 1945r. mieliśmy uciekać z Kulan, bo było już słychać strzały w Kuklinie i na kulańskich polach. Uciekliśmy jednak do dworu Jana Zembrzuskiego w Kulanach i schowaliśmy się w piwnicy. Siedzieliśmy tam 3 godziny, aż przyszli Rosjanie. Kiedy wyszliśmy z piwnicy, to już cała droga z Wieczfni przez Kulany i na Peplowo była zajęta przez tabor radziecki. Matka moja stała w drzwiach



Marianna (z d. Michalska) z mężem Adamem A. Pasymowskim. Mława, lata 30.



Na pierwszym planie stoi ośmioletni świadek historii Zdzisław Pasymowski. Kulany, ok. 1944 r.



Pozostałości po walkach na przedpolach Neidenburga, 20 I 1945 r.

(domu) i kroila dla nich chleb. Szli polami i zabierali konie z gospodarstw. Złapali też w Kulanach dwóch żołnierzy Niemieckich, którzy tu zostali i schowali się w stodole jeszcze 19 I 1945r., a złapani zostali dopiero wieczorem”.

ROSJANIE WYSADZILI NIEMIECKI CZOŁG

Wspomina Danuta (z d. Chmielewska) Kwiatek z Kulan: „(...) W I 1945r. kiedy szli Rosjanie przez Kulany, to spali m.in. w naszym domu i zabrali konia. W Kulanach mogli siedzieć gdzieś ok. tygodnia. Na naszym polu należącym do rodziny Chmielewskich, Rosjanie wysadzili (prawdopodobnie niemiecki) czołg. Z tego czołgu została tylko lufa, która

później stał w ogrodzeniu pp. Rutkowskich. Pamiętam też, że uciekający Niemcy byli poubierani na białe. A także, to że jak już byli tu Rosjanie, to na polu między Peplowem a Kulanami, Stanisław Szczepkowski (z A.K.) zabił rosyjskiego żołnierza, (który chciał rabować i zgwałcić kobietę). Dlatego musiał szybko uciekać na Pomorze, bo prawie całe Kulany były w partyzantce”.

SCHOWALI SIĘ W SCHRONIE ZIEMNYM I OBSERWOWALI PRZEJŚCIE PRZEZ GRANICĘ NIEMIECKICH ŻOŁNIERZY

Dalej wspomina Z. Pasymowski: „(...) W I 1945r. nastąpiło wyzwolenie m.in. wsi Wieczfni, Kuklina oraz Kulan. W okolicy naszej stodoły

została wykopana piwnica. Spełniała ona rolę wyremontowanego schronu ziemnego. Do schronu wchodziło się od góry, otwór wejściowy miał ponad 1m. Kiedy zbliżał się front radziecki w kierunku Kulan, to ludzie zaczęli uciekać. W Kulanach pozostali przeważnie starsi ludzie. Rodzice moi Marianna (z d. Michalska) i Adam A. Pasymowski postanowili pozostać w Kulanach przy swoich rodzicach Janie i Leokadii. A więc dziadkowie zostali w domu, modląc się i paląc gromnicę, a także mówiąc, że to Wola Boska co z nami będzie. Bo wiem dziadek leżał już w łóżku, gdyż wcześniej upadł na podwórku(...). Amy z całą rodziną siedzieliśmy w schronie i niektórzy znas wychodzili na podwórko co jakiś czas. Osób ukrywających się w naszym gospodarstwie mogło być nawet ok. 30. Paliliśmy tam świece i śpiewaliśmy modlitwy, było tam więc bardzo duszno. Wejście do schronu przykryte zostało na wierzchu snopem słomy. Mama moja M. Pasymowska z córką Krystyną zostały przeprowadzone przez panów z chlewu do domu. Dziadkowie więc nie pozostali sami w pokoju, bez opieki. Kule w tym czasie już świstały w powietrzu. Jan i Leokadia widzieli przez okno, jak droga naprzeciw domu przejeżdżają niemieckie czołgi. Przechodzi-

li też wtedy niemieccy żołnierze w białych kombinezonach. Ikiedy Jan zobaczył ich pomyślał, że jesteśmy oswobodzeni. W międzyczasie pojawili się równocześnie Rosjanie. Widząc w końcu żołnierzy radzieckich, to dziadek naprawdę dopiero wtedy się bardzo ucieszył. Przeżył w tym czasie spore emocje i być może, to przyczyniło się do jego śmierci, gdyż umarł tegoż dnia w Kulanach, tj. 19 I 1945r. ok. godz. 11:00 przed południem. Przed śmiercią zdążył tylko jeszcze powiedzieć: «a teraz mogę umierać». Pogrzeb odbył się w mroźny styczniowy dzień. Ziemia była bardzo zamrznięta, aż były całe grudy ziemi, kiedy kopano grób. Trumna była zrobiona ze zwykłych desek, zbita gwoździami (...). W I 1945r. przyszło w końcu wyzwolenie, a w lutym przyszedł do naszego domu Rosjanie i krzyczeli, abyśmy im otworzyli. Krzyczeli, że chcą zabrać konia oraz chcą wódki. Ojciec mój A. Pasymowski zrobił wcześniej metalową sztabę w stajni, a więc nie udało się im wyprowadzić konia. Spali u nas w domu na podłodze, jeden przy drugim(...)”.

ZDOBYCIE NEIDENBURGA

„(...) W nocy z 19 na 20 I wydzielone oddziały 5 armii pancerniej próbowały bezskutecznie zdobyć miasto Nidzicę. Po nieudanych atakach dowództwo radzieckie podjęło decyzję zastosowania manewru oskrzydłającego. Zadanie zdobycia brzojonej przez liczny garnizon doborowych wojsk Nidzicy otrzymał 10 korpus pancerny. (...) 20 I po silnej nawale ogniowej rozpoczął się szturm. Ze wszystkich stron wyszły koncentryczne uderzenia na Nidzicę. Atakujące wojsko z marszu złamało obronę na przedpolu i wdarło się do miasta, gdzie w walkach ulicznych do godz. 11 rozbiły nieprzyjacielską załogę. Nidzica była więc wolna(...)”.

WIOSENNY EPILOG

Dalej wspomina Z. Pasymowski: „(...) W IV i V 1945r. Rosjanie zabrali dopiero z Kulan i okolic, z pola swoich zabitych żołnierzy, bowiem czekali, aż rozmarźnie ziemia. Pochowano ich na cmentarzu w Wieczfni, bez trumien, zaraz za bramą jeden na drugim(...)”.

Piotr Rafalski

Przez mgłę niejednego kryzysu

DRZWI PAŁACU BUCKINGHAM SĄ DOBRZE CHRONIONE. KRÓLOWA ELŻBIETA II MOŻE SOBIE POZWOLIĆ NA TO, BY ZA NIMI, Z DAŁA OD GAPIÓW BYĆ TAKĄ, JAKĄ JEST. A CO POZOSTAJE TYM, KTÓRYCH FASCYNUJE TA NIEPOZORNA KOBIETA? MOGĄ SPRÓBOWAĆ JĄ POZNAĆ DZIĘKI KOLEJNYM FILMOM, SERIALOM I BIOGRAFIOM.

Historia Elżbiety II to dowód na to, jak łatwo może zmieniać się postrzeganie jednej osoby przez opinię publiczną. Tuż po śmierci Diany, swojej synowej, królowa Wielkiej Brytanii wydawała się jednym z czarnych charakterów, którą rozkochani w zmarłej księżnej ludzie gotowi byli obwiniać za los byłej żony Karola. Elżbieta II oskarżano o brak uczuć, chłód i nadmierne przywiązanie do tradycji. Tymczasem, choć królowa nie chce otworzyć się przed mediami, jest coraz więcej osób, którym nie brakuje determinacji, by pozwolić nam zajrzeć za drzwi Pałacu Buckingham. Dzieje się tak w przypadku nie tylko bardzo popularnego i świetnie ocenianego serialu „The Crown”, na którego czwarty sezon fani produkcji muszą poczekać jeszcze kilka miesięcy, ale i książki Roberta Lacey’a. Pierwszy tom oficjalnego przewodnika po produkcji Netfliksa ukazał się w Polsce w czerwcu nakładem Wydawnictwa Kobiecego.

MONARCHIA NA PIERWSZYM PLANIE

Książka „The Crown” Roberta Lacey’a rozwiewa, jak pisze we wstępie Peter Morgan, wszelkie niejasności i pozwala oddzielić prawdę od fikcji. Irzeczywiście. Historyk wprawnym okiem badacza weryfikuje rozmaite zabiegi filmowców, których celem było pokazanie losów monarchini. A ta, choć jest niewysoka i nie ma w zwyczaju



robić wokół siebie zbyt wiele zamieszania, do dzisiaj jest tą, która zawsze jest najważniejszą osobą w pomieszczeniu. Koronacja księżniczki Elżbiety odbyła się 2 czerwca 1953 roku. Rozsądna księżna nie miała ponoć wątpliwości, jakie imię powinna przybrać. Była Elżbietą i miała zamiar nią pozostać.

– ZDAJĘ SOBIE SPRAWĘ, ŻE OTACZAJĄ MNIE LUDZIE, KTÓRZY SĄDZĄ, ŻE LEPIEJ NADAJĄ SIĘ DO TEJ ROLI, URODZENI PRZYWÓDCY O SILNYCH OSOBOWOŚCIACH (...). ALE CZY TO SIĘ KOMUŚ PODOBA, CZY NIE, TO JA NOSZĘ KORONĘ – MÓWI USTAMI CLAIRE FOY SERIALOWA KRÓLOWA ELŻBIETA II.

Obserwując swojego ojca, Jerzego VI, który na tronie zasiadł w wyniku nieprzewidzianych okoliczności wywołanych abdykacją brata, a który zupełnie nie był do tego przygotowany (o problemach króla Jerzego VI w adaptowaniu się do tej roli świetnie opowiada oscarowy film „Jak zostać królem”), musiała zdawać sobie sprawę z tego, jak ważne jest, by nie zrzucić ciężaru, jaki złożono na jej barkach, na innych ludzi. I kto wie, może to dlatego nadal w głowie jej się nie mieści, by zrzec się korony na rzecz syna?

CIĘŻAR KORONY

— „Bezstronność jest nienaturalna. Ludzie zawsze będą chcieli, żebyś się uśmiechnęła, przytaknęła albo zmarszczyła brwi, zajmując tym samym stanowisko. A to jedyne, czego jako głowa państwa nie masz prawa uczynić” — mówi w jednym z odcinków „The Crown” do młodej królowej Elżbiety II jej babka, królowa Maria. Idodaje: „Im mniej robisz, im mniej powiesz, im rzadziej będziesz przytakiwać i się uśmiechać...” „Myśleć, czuć, oddychać, istnieć?” — wchodzi jej w słowo zropana Elżbieta. „Tym lepiej” — kończy babka z całą stanowczością.

Była to, jak pisze Robert Lacey, „gorzka rada, ale Elżbieta II stosowała się do niej przez całe swoje panowanie, a przykra prawda, którą z sobą niosła, przeprowadziła ją bezpiecznie, choć nie zawsze z uśmiechem, przez mgłę niejednego kryzysu”. A tych, dodajmy, w czasie rekordowo długiego czasu panowania królowej, nie brakowało.

Odwróćmy chronologię i przyjrzyjmy się choćby ostatnim miesiącom, w czasie których królewskiej głowie nie ciążyła wyłącznie korona, ale i niepokój o najbliższych, poczynając od synów: Karola, u którego zdiagnozowano zakażenie koronawirusem, i Andrzeja, którego imię pojawia się po ostatnio wielokrotnie w kontekście afery pedofilskiej związanej z Jeffreyem Epsteinem.

Choć królowa na ogół milczy, można się domyślać, że ciosiem w serce monarchini

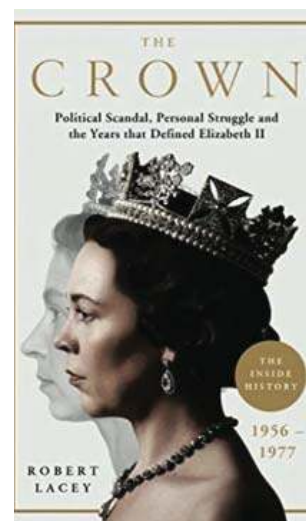
stawiającej swoje powinności ponad wszystko inne, musiała być też decyzja, która zapadła w młodszych pokoleniach. Księżęca para, czyli Harry i Meghan, zrezygnowała z obowiązków i tytułów, by wieść życie z dala od Wielkiej Brytanii.

Nie ma co udawać, że tego typu sytuacji należą do łatwych, ale z drugiej strony można przypomnieć, że królowa Elżbieta II ma za sobą prawdziwy poligon doświadczalny.

Cofnijmy się do lat 50., kiedy to jeszcze przed tym, jak na jej głowę włożono koronę, musiała przyglądać się, jak rząd walczy ze skutkami smogu, który w grudniu 1952 roku zawił nad Londynem, sprawiając, że ludzie umierali na ulicach potraconeni przez nie widzących ich kierowców, ale także pod wpływem zatrucia.

Kolejny kryzys przyszedł kilkanaście lat później, w 1966 roku, kiedy to w Aberfan osunęła się hałda węglowa. Zginęły wówczas 144 osoby, większość z nich to dzieci. Królowa uznała, że nie pojedzie na miejsce, bo nie chciała, jak wynika z relacji jej otoczenia, odbierać uwagi cierpienia, z jakim zmagali się mieszkańcy Aberfan. Na miejsce katastrofy wysłano księcia Filipa, a królowa, która ostatecznie także odwiedziła pograżone w żałobie miasteczko, podobno do dzisiaj żałuje tego, że nie zdecydowała się na taki gest wcześniej.

Fani serialu i rodziny królewskiej z niecierpliwością czekają na to, jak twórcy „The Crown” przedstawią także



Okładka książki „The Crown” Roberta Lacey’a

inne trudne wydarzenia związane z panowaniem królowej, a których współbohaterką była np. księżna Diana. Nie da się bowiem ukryć, że brak królowej Elżbiety II w pałacu w czasie, kiedy tłumy zbierały się w Londynie, by oddać hołd zmarłej księżnej, był na początku bardzo źle przyjęty przez poddanych. Wiele się zmieniło po tym, jak królowa w drodze powrotnej zdecydowała się zatrzymać auto jeszcze przed bramą pałacu i wyjść do ludzi, poświęcić im chwilę uwagi. Jak widać, małe gesty królowej mają wielką moc.

KOBIETA, KTÓRA ZOSTAŁA KRÓLOWĄ

Niewiele wiemy o Elżbiecie II jako matce, serial pozostawia sporo naszej wyobraźni, ale daje nam też sygnały, że relacje królowej z jej dziećmi nie były tak dobre, jak wszyscy by sobie życzyli. Nielatwo było jej też być dobrą siostrą, bo zdarzało się, że musiała oczekiwać od księżniczki Małgorzaty poświęceń i respektowania nakazów, które nie powinny padać z ust siostry. Tymczasem Elżbieta II zmuszona była stanąć na drodze miłości księżniczki Małgorzaty. Tymczasem, jak pisze Robert Lacey, ironia tej sytuacji polega na tym, że księżniczka Małgorzata zrobiła tak, jak oczekiwała tego siostra i nie związała się z rozwodnikiem, a przecież nie zmieni to faktu, że „w przyszłości król Karol III (...) zasiądzie na tronie jako rozwodnik żonaty z rozwódką. Ile są warte nauki Kościoła?”.

Plotki o romansach księcia królowa pozostawiała bez komentarza.

Bycie królową bywa szczególnie trudne, kiedy ma się obok męża, dla którego stanie w cieniu nie jest czymś naturalnym. Zmagania Elżbiety i księcia Filipa, którzy usiłowali znaleźć równowagę pomiędzy rolami małżonków i funkcjami, jakie spadły na nich z racji pochodzenia Elżbiety, zostały przedstawione nie tylko w serialu, ale i w książce Lacey’a. Historyk przypomina między innymi o wyrzeczeniach, jakie książę Filip musiał ponosić, by nie wywoływać konfliktów z rządem. Choć był głową swojej rodziny, to jego żona nosiła koronę, a ona zawsze, co przypomina nam też serial, ma pierwszeństwo. Książę Filip nie mógł się pogodzić m.in. z tym, że dzieci nie mogą nosić jego nazwiska, że bliscy nie mogą siedzieć w pilotowanym przez niego samolocie. Ustępstw, na które musiał się zdecydować, było zdecydowanie więcej.

Nie zmienia to faktu, że po nocy ślub z Filipem był jedną z niewielu spraw, co do których Elżbieta była przekonana i do których uparcie dążyła (wcześniej zależało jej też m.in. na odbyciu służby w bazie wojskowej, co zresztą w końcu zrobiła, zdobywając doświadczenie mechanika), mimo że ojciec robił wiele, by moment oddania ręki córki, oddalić.

Małżeństwo na pewno nie było (i być może nie jest) sielanką dla królewskiej pary. Plotki o romansach księcia, do których miało dochodzić już po ślubie, choć musiały być dla niej bolesne, królowa pozostawiała bez komentarza. I choć w serialowych kadrach znajdziemy księcia Filipa pytającego z zalem ustami Matta Smitha „Co to za małżeństwo? Co to za rodzina?”, związek Elżbiety i Filipa trwa stabilnie, jak stabilna wydaje się korona na głowie najdłuższej panującej królowej.

Daria Bruszeńska-Przytuła

Książka „Groszkowa Sukienka” (epizod XXXIV)

POWIEŚĆ || Przed Państwem kolejny epizod książki „Groszkowa sukienka”. Autorką tej powieści – publikowanej po raz pierwszy – jest mieszkająca poza granicami kraju Maria Ferenc z domu Leśniewska. Opowiada o Elizie, poszukującej prawdziwej miłości.

Bartek, mocniej zacisnął dłoń Elizy.
– O co chodzi?
– Byłem tam raz. Koc obok koca. Piasek w oczach. Ale z tobą obok? Marzenie. Zabierzesz mnie ze sobą?

– Nie wiem, czy pojedę do Julki. Mam zaklepaną pracę na sierpień.

– Jaką pracę?

Opowiedziała mu o filipinkach. Wy tłumaczyła, dlaczego musi zarobić trochę pieniędzy.

– Nie wszyscy mają takich rodziców, którzy mogą spełniać kaprysy dziecka – podsumowała.

– To prawda. Dlatego ich bardzo cenię. Ale kochać uczyć się sam. Uwierz, siostró, oni mnie tego nie nauczyli.

– Ja swoich bardzo kocham. Opowiedzieć ci, jak przeżyłam śmierć taty?

– Opowiedz, jeśli cię to nie boli. Bardzo ci współczuję.

– To było cztery lata temu. Julka jeszcze studiowała. Podobno na wieść o nagłej śmierci taty dostała szoku w akademiku. Zaopiekował się nią jakiś kolega. Przyjechali na pogrzeb razem. Kilka miesięcy później Julka wspominała, że coś o mnie powiedział. Zaskoczyła mnie. Nie potrafiłam sobie przypomnieć, że ktoś z nią przyjechał i był na pogrzebie. Powiem ci, braciszku, że do dziś go sobie nie przypomniałam

– Co takiego o tobie powiedział?

– Że nie uroniłam ani jednej łzy. Nawet jak zamykano trumnę. A ja tatę kochałam, najbardziej ze wszystkich. Przy mnie konał. Strasznie się męczył. Pamiętam każdą sekundę.

Nie zapomniałam nic a nic. Nie umiałam mu pomóc. Nie pozwolił mi wezwać pogotowia. Nigdy tego nie zapomnę. Wszystko opisałam w moim pamiętniku. Tylko z nim mogę swobodnie porozmawiać...

Głos jej się załamał. Nie dokończyła. Rozplakała się. Bartek ją przytulił. Nie wypowiadał żadnego słowa, tylko głaskał ją po ramieniu. Resztę drogi pokonali w milczeniu. Chciała posiedzieć w samotności. Dlatego, gdy dotarli do schroniska, nie weszła z nimi do środka. Usiadła przy jednym z drewnianych stołów



Fot. pixabay.com

ustawionych przed wejściem. Pozostali poszli po prowiant. Uznali, że to dobre miejsce na piknik. Od Barka dostała carmena. Zapaliła. Odetchnęła.

Rozejrzała się wokół. Budynki schroniska uznała za ładniejszy od Murowańca i Morskiego Oka. Pomyślała o kosztach, które ponosi Julka. W domu mówiła, że będą spać u górali, bo schroniska za drogę. Wyszło inaczej. Ciekawe dlaczego.

Pierwszy wrócił Bartek. Rozłożył na stole prowiant. Julka przyniosła dzbanek z gorącą wodą. Zalała nią herbatę w metalowym kubku.

– Będziemy piły z jednego, siostra.

Podczas jedzenia dowiedzieli się, jaki jest plan na następny dzień.

– Dolina Kościeliska kryje w sobie tak wiele pięknych miejsc, że należy poświęcić jej więcej czasu – zaczął Tomi. – Jutro zapowiada się upalny dzień, więc pójdziemy nad otoczony lasem Smreczynski Staw. To nieduże, polodowcowe jezioro, położone na wysokości 1226 metrów. Posłuchamy kumkania, bo mieszka w nim wiele gatunków żab. One lubią bagienną roślinność, która obrasta brzegi jeziora. Zasłużyliśmy na dłuższy relaks w otoczeniu ciekawej przyrody. Przyda się koc. Niech ktoś weźmie. Eliza, czy to twoja bajka?

– O tak! Kocham jeziora! Kumkanie żab też! Można tam wejść do wody, żeby popływać?

– Nie można... Ale będę udawał, że nie widzę. Innych obserwatorów nie powinno być. Staw jest rzadko odwiedzany. Muszę was też poinformować, że będę z wami jeszcze tylko dwa dni. W Zakopanem odebrałem na poste restante ważną wiadomość. Nie była przykra lecz radosna. Ale mnie jest przykro, że pora nam się rozstać. Wracam z bratem do Warszawy.

Eliza spojrzała na Julkę pytającym wzrokiem. Po jej minie wywnioskowała, że już o tym wie. Bartek też był tą informacją zaskoczony.

– Czemu nam nie powiedziałaś tego na pocztce? – zapytał.

– Może bałem się, że mi od razu uciekniesz? Dzięki temu mam was jeszcze dwa dni. Teraz dziękuję za posiłek. Idę poszukać zacisza. W plecaku mam kilka piwek. Julka, idziesz z nami? Małolaty nie piją piwa. Niech sobie pogru-chają jak gołąbki – zaśmiał się i wstał. Za nim podniósł się jego brat.

– Jasne, że idę – odpowiedziała Julka, też wstając.

– Zaraz! – zreflektowała się Eliza. – Nie wiem, gdzie śpi-my. Gdzie nasz pokój?

– Bartek wie. Zaprowadzi cię. Do zobaczenia jutro rano.

Zniknęli za schroniskiem.

Eliza zamyśliła się. „Dziwne, przecież Julka nie pije piwa”, pomyślała.

Bartek spytał, czy chce już iść się położyć.

– Nie. Jeszcze za wcześnie. Posiedzimy, popatrzymy...

– I porozmawiamy? Czy wolisz pomilczeć?

– Z tobą się dobrze rozmawia. Wszystko staje się prostsze. Jakby łatwiejsze.

– Naprawdę?

– Tak, braciszku, naprawdę. Umiliłeś mi pobyt w górach. Cieszę się z naszej znajomości. Jak do niej doszło, pamiętasz?

– Czyżbyś zapomniała?

– Pamiętam, że to było tuż pod samym wierzchołkiem Giewontu.

– Tak. Pomogłem ci wydostać się ze skalnej szczeliny. Przykleiłaś się do niej i nie mogłaś odkleić.

– Faktycznie. Musiałam wyglądać idiotycznie.

– Wyglądałaś na przestraszona. Niewinnie i ślicznie. Obracałaś kucykami w prawo i w lewo. Jak lękliwa wieiórka, która trzyma orzeszka i boi się go zgubić.

– Roześmiała się z tego.

– Eliza, dlaczego mnie o nic nie pytasz?

– Co chciałam wiedzieć, już wiem.

– Na pewno jest wiele, czego nie nie wiesz. Może nie chcesz wiedzieć?



Przytulił ją tak mocno, że nie mogła złapać oddechu.

– Wiem więcej niż ci się zdaje. Jedyne nie wiem, dlaczego wybrałaś biologię?

– Ano racja. Wspominałem, że pociągało mnie prawo. Widziałem się w roli sędziego, prokuratora, adwokata. Kiedy powiedziałem o tym ojcu, zapytał czy chciałbym decydować o czyimś życiu. Co zrobię, jeśli przyjdzie mi wydać wyrok śmierci. Tym pytaniem zabił mi wielkiego klina. Podpowiedział, że bym sobie poczytał na ten temat. Tydzień siedziałem w Bibliotece Narodowej. Znalazłem motyw, żeby nie chcieć zostać prawnikiem.

– Jakie motyw?

– Gdybym ci zaczął wyliczać, zanudziłbym cię na śmierć. Innych też. Dlatego wybrałem biologię.

– No dobrze. Chyba też nie chciałabym nikogo skazać na karę śmierci.. Chociaż zdarzało mi się chcieć kogoś zastrzelić. Jak to robią w westernach. Dlaczego wybrałaś biologię?

– Ten przedmiot interesował mnie od podstawówki. Wybrałem go sobie jako dodatkowy na maturze. I dostałem piątkę. To z kolei było jednym z punktów branych pod uwagę przy staraniu się o przyjęcie na studia.

– Czym zajmuje się zawody biolog?

– To zawód naukowy. Polega na badaniu otaczającego nas świata. Ma kilka różnych dziedzin: mikrobiologię, botanikę, zoologię lub biotechnikę.

– Pytam, jak będziesz zarabiała na życie?

– Większość biologów zatrudniana jest przez uczelnie wyższe a także specjalistyczne laboratoria i ośrodki badawcze. To praca zespołowa. Myślę, że mam odpowiednie cechy charakteru, by odpo-



Fot. album rodzinny

Maria Ferenc, autorka powieści

wiednio kontaktować się z ludźmi. Umiejętnie się zorganizować. Jako pracownik naukowy, będę musiał na przykład publikować artykuły naukowe albo wygłaszać różne referaty na sympozjach i konferencjach. Będę też delegowany na badania naukowe. Często za granicę. Może Afryka, Azja?

– Boże. Wysoko sięgasz, braciszku. To, co usłyszałam od ciebie w jaskini, nie może być prawdą. Jak mógłbyś pokochać taką prostaczkę jak ja?

– Nie wolno ci tak o sobie mówić. Masz niską samoocenę.

– A ty wysoką!

– Owszem. Mówiłem, że znam swoją wartość.

– A ja znam swoją. Nigdy na ciebie nie zasłuży.

– Już zasłużyłaś. Nie widzisz tego?

– Może ci pasuje taka głupiotka myślna?

– Myślna pasuje. Głupiotka nie. Bo nią nie jesteś. Masz w sobie dużo mądrych kobiecych cech. Tylko...

– Tylko co? Dokończ.

– Tylko żeby stać się w pełni kobietą, musisz dojrzeć. Według mnie dwa lata wystarczy. Poczekam.

– Naprawdę z ciebie wariat. Ale miły, mądry i kochany.

Przytulił ją tak mocno, że nie mogła złapać oddechu. Nad sobą zobaczyła wirujące niebo usłane tysiącami gwiazd. Nie zorientowała się, kiedy ich usta się spotkały. Zadrzała. Ciało odmówiło jej posłuszeństwa. Jakby omdlało. Przestraszyła się. Szybko osunęła od niego. cdn.

PRACA

AGRO- Sokołów Sp. z o.o. w Gospodarstwie Rolnym w Pieckach zatrudni traktorzystów na okres zniw i jesiennych prac polowych. Blizsze informacje: 608-464-325

OPIEKUNKO Seniorów - Gorące bonusy wakacyjne czekają!! Wyjedź latem i otrzymaj dodatkowy bonus do 200 Euro, tylko sprawdzone oferty, stawki do 1500 Euro, legalne zatrudnienie. Nie wahaj się, zadzwoń i zarabiaj więcej www.sentium.pl, tel. 501-409-214

POSZUKUJĘ do pracy brukarza i pomocników, tel. 608-164-160

PRZYJMĘ pracowników do stolarni w Nielbarku, 660-776-630

ZATRUDNIĘ do koszenia trawników w Nidzicy, 501-645-844

ZATRUDNIĘ młodocianego pracownika w celu przygotowania zawodowego w zawodzie rolnik, 507-233-782

ZATRUDNIĘ na stanowisko kelner, kelnerka z doświadczeniem lub bez oraz pomoc kuchenną. Restauracja Włoska w Nowym Mieście Lubawskim tel.501-618-239

ZATRUDNIĘ opiekunkę do 3latki, praca 3tygodnie w miesiącu, godziny do uzgodnienia, Iława, 607-685-277

ZATRUDNIĘ pracownika do robót ogólnobudowlanych z uprawnieniami na koparko-ładowarkę okolice Mikotajek. Kontakt: 507-049-241

ZATRUDNIĘ pracownika na fermie Trzody Chlewnej (obsługa macior i prosiąt) okolice Mikotajek. Kontakt: 661-488-138

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH i murarzy tel. 506-439-480

SPRZEDAM

DESKI jesienowe sezonowane. 791-967-275

DREWNO opałowe sprzedam, różny gatunek oraz w workach na rozpałkę, 504-250-135

NML Sprzedam automat do produkcji siatki ogrodzeniowej, maszyna prawie nowa, mało używana, 602-127-264

NML Sprzedam piłę wahadłową do opalu 740zł, podkaszarkę MTD 340zł, traktorek kosiarka STIGA 4444zł, odkurzacze bezworkowe od 160zł, rowery z Niemiec 299zł, kosiarki spalino- we od 300zł, 509-347-713

OSTRÓDA, okna, grzejniki nowe- używane, 513-159-810, (89)642-02-82

SIATKĘ ogrodzeniową z drutu o przekroju 2,8mm, wysokość 1,25m lub 1,5m- sprzedam, tel.602-127-264

SPRZEDAM przetrząsarki, zgrabiarki do siana jedno i dwu gwiazdowe, beczkowoz. , 608-279-110

SPRZEDAŻ truskawek, Samborowo, 881-771-301, (89)647-64-18

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

WYKRYWACZE metalu, analogowe aparaty fotograficzne, księgozbiór prawa grodzkiego niemieckiego 150 tomów od 1860-1942r., znaczki pocztowe, koperty i kartki okolicznościowe, 600-737-632

KUPIĘ

SZKLANE kury (bombonierzy); Szkło kolorowe z PRL (talerze) kupię, 607-852-453

NIERUCHOMOŚCI

I-KANCELARIA NIERUCHOMOŚCI GUTKOWSKI; od XXw. na Rynku Krajowym, **SPRZEDAŻ-KUPNO-WYNAJEM**, Iława-Niepodległości 8, www.gutkowski-nieruchomosci.pl, tel./fax. 89/649-31-19, 604-222-552

KUPIĘ mieszkanie, może być do remontu lub zadłużone, pomogę w spłacie długu, zapłacę 2000zł za informację o takim mieszkaniu. 661-435-785

LUBAWA. Do wynajęcia lokal biurowy, pow. 49m2 w centrum miasta, świetna lokalizacja (obok Rossmana, Biedronki), ul. Kopernika 3, 604-209-040

LUBAWA. Sprzedam działkę 10 ar. przy ul. Toruńskiej, 504-687-573

MIESZKANIE do wynajęcia długoterminowo, Giżycko. 885-346-885

NML Mieszkania M2 i M3 z wygodami do wynajęcia w centrum Biskupcu k.Iławy 502-052-138

NML Sprzedam dom w Bratnie, ul.Zatorze 1+ budynek gospodarczy z garażem, 798-706-563

NML Sprzedam dwie działki w Wawrowicach po 8ar, przyjmę na pokój lub mieszkanie (umeblowane), 696-097-088

NML Sprzedam działki budowlane 10 arowe, uzbrojone w Bratnie 501-373-114.

NML Sprzedam działki budowlane przy ul.Rolnej w Nowym Mieście Lubawskim, 604-562-972

NML Sprzedam gospodarstwo rolne 4,4ha w Wielkich Bałówach, 505-711-403

NML Sprzedam mieszkanie 58,7m2, 4 pokoje, Nowe Miasteczko Lubawskie, ul.Grunwaldzka, 505-315-361 lub 511-937-619

NML Sprzedam pawilon handlowo- usługowy o pow.50m2 w Nowym Mieście Lubawskim na osiedlu Tysiąclecia przy ul. Mieszka I, dobry punkt, dojazd, parking, cena do uzgodnienia, możliwa zamiana, 605-353-489

NML Sprzedam ziemię w Kazanicach, 515-662-295

NOWE MIESZKANIA w Nowym Mieście Lubawskim od 28m2 do 44m2, tel.515-121-313

SPRZEDAM dwie działki; w miejscowości Różyna nr gruntu 455 pow 2,87ha; w miejscowości Kinwagi nr gruntu 8/2 pow. 0,76ha Możliwość sprzedaży oddzielnie, tel.608164160

SPRZEDAM działki budowlane, uzbrojone, Stare Jabłonki centrum, 515-062-733, 696-042-939

WYNAJMĘ mieszkanie 86m2, 4 pokoje, duży balkon, miejsce postojowe w garażu podziemnym, Ostróda Białe koszar. Kontakt: 501-356-812, 512-573-999

AUTO-MOTO

AUTOKASACJA, skup aut. 506-270-521

KUPIĘ motorower Simson i inne stare motocykle. Tel. 505-431-881

NML Sprzedam Citroen Xsara 1.9D 2000r. stan bdb., 2000zł, 604-834-550

NML Sprzedam Opel Corsa D, 1.2 benzyna, 2008r., 5-drzwi, pierwszy właściciel, garażowany 605-390-091

NML Sprzedam Peugeot 207, 1.6HDI, 2008r. stan bdb., cena do uzgodnienia 504-250-135

SKUP aut- atrakcyjne ceny! 516-368-453

SKUP aut- całe, uszkodzone. Osobowe, dostawcze! 539-318-188

USŁUGI

BRUKARSTWO- układanie kostki brukowej, pielęgnacja ogrodów, cięcie i kucie betonu, www.wesoly-kostek.pl, tel.506-196-101.

BUDOWA domów, hal, kurników, usługi ogólnobudowlane- docieplenia budynków, tynki, układanie kostki brukowej- faktura VAT tel.506-439-480

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

KOMPLEKSOWE remonty , 727794892

KOSZENIE trawników i przycinanie drzewek, 790-594-522

OCZYSZCZALNIE ścieków, szamba sprzedaż, montaż, 794-617-449

PRZEPROWADZKA- „absolutnie tanio, noszenie. 504-124-110

PRZEPROWADZKA- „absolutnie” tanio, noszenie. 504-229-798

REMONTY TANIO- malowanie, tapetowanie, kładzenie płytek i paneli, 721-303-091

REMONTY, wykończenia wnętrz, łazienki, 793-206-221

RENOWACJA okien, drzwi, odświeżanie elewacji, czyszczenie dachów 730-378-061, 788-940-716

SERWIS i wymiana szyb w oknach, Ostróda, 513-159-810

SZYCIE kołder, 89-541-27-04, 665-434-450

TRANSPORT- „absolutnie tanio. 504-124-110

TRANSPORT, przeprowadzki, 729-242-457

UKŁADANIE kostki brukowej, 510499540

UKŁADANIE kostki brukowej, usługi koparko-ładowarką, roboty ziemne i kanalizacyjne, 608164160

USŁUGI DEKARSKO- BLACHARSKIE Piotr Zawacki tel.888-373-282

USŁUGI hydrauliczne, 508-491-711

GARAŻE Blaszane **BRAMY** Garażowe
KOJCE dla Psów **Wiaty** **Kontenery**
Najniższe **CENY** Różne wymiary Dogodne **RATY** Transport cały **KRAJ**
www.konstal-garaze.pl **505-526-036**
29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17 25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11
18820lbr-a-M

USŁUGI koparko ładowarką. Niwelacja terenu, wykopy fundamentów, załadunki, rozładunki, 531-401-606

WYKOŃCZENIA mieszkań- regipsy, stelaże metalowe, szpachlowanie, malowanie. Montaż drzwi i okien, ocieplanie domów, ocieplanie i wykończenia poddaszy- szybko, solidnie i tanio tel.507-951-949.

ZAŁADUJĘ i wywiozę gruz. Przywiozę i rozplanuję ziemię ogrodową, 691-123-162

RÓŻNE

PRZYCZEPY kempingowe- sprzedaż/ wynajem, skup. 500-280-810

MATRYMONIALNE

SZUKAM dziewczyny, cel matrymonialny. 514-648-259

ZDROWIE I URODA

PRYWATNY Gabinet Urologiczny, lek. Marek Karczewski- specjalista urolog, przychodnia El-Med, ul. Witosa 2, Giżycko. Rejestracja telefoniczna: 87/420-73-00.

ZWIERZĘTA

AMUR, sandacz, jesiotr, pstrąg, tołpyga, karp, karaś pospolity, lin, węgorz, złota orfa, sum, karaś kolorowy, materiał zarybieniowy- sprzedam tel.600-460-777.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła- waga, faktura, tel.721-040-072.

! Kupię byczki, jałówki w każdej kondycji, 50kg- 400kg do dalszego chowu. 607-53-32-66

KOKOSZKI OKAZJA, szczepione różnokolorowe, 16-20 tygodniowe-sprzedam z dowozem na miejsce tel.505-919-321

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

NML Sprzedam cielaki- likwidacja stada, 502-583-805

NML Sprzedam prosiaki, cielaki i jałówki cielne, 798-893-034

SKUP bydła. Najlepsze Ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

SPRZEDAŻ narybku: karpia szanana, amura, jазia, kolorowych www.ryby-gutocha.pl, 602-399-656

maszyny rolnicze

SPRZEDAM kombajn Bizon Z56 508925183

UŻYWANE CZĘŚCI URSUS- ZETOR silniki; skrzynie biegów; tylne mosty; zwolnice; podnośniki; przednie napędy; bloki; głowice i inne; możliwość wysyłki ceny od 100 zł, 601-598-983

produkty rolne

NML Mieszanekę zbożową oraz pszenżyto sprzedam, 517-050-131

NML Sprzedam jęczmień ok.10T, 503-925-424

NML Sprzedam suchą słomę w belach, 50 sztuk, cena do uzgodnienia, 573-921-040

NML Sprzedam żyto, 508-527-236

SPRZEDAM gorczycę na polon, 500-129-026

SPRZEDAM mieszanekę zbożową (owies, pszenica, jęczmień) 670zł/t., 690-154-256

SPRZEDAM obornik kurzy z dowozem, 607-218-775, 505-957-391

SPRZEDAM pszenżyto, tel. 602811011

SPRZEDAM zboże paszowe, pszenżyto, pszenica, 692-187-213

SPRZEDAM:ZBOŻA paszowe. Tel.606-505-511

WOT i PSP wspólnie przeciw wirusowi

ZAKOŃCZENIE OPERACJI „ODPORNA WIOSNA” I PRZEJŚCIE DO DZIAŁAŃ PK. „TRWAŁA ODPORNOŚĆ” POZWOLIŁO NA POWRÓT DO SYSTEMATYCZNYCH SZKOLEŃ ŻOŁNIERZY WOT, PODCZAS KTÓRYCH PODTRZYMYWANE I UTRWALANE SĄ NAWYKI DO REALIZACJI ZADAŃ BOJOWYCH, NATOMIAST PRIORYTETEM JEST ROZSZERZENIE KOMPETENCJI PRZECIWKRYZYSOWYCH.

Od lipca do września 5 MBOT przejdzie w tryb działań przeciwnikryzysowych.

Ostatnie 3 miesiące pokazały, że niezbędne jest odpowiednie przeszkolenie żołnierzy z zakresu reagowania na sytuacje kryzysowe o charakterze niemilitarnym.

Na czas trwania pandemii szkolenia rotacyjne oraz powołania nowych ochotników w szeregach 5MBOT zostały zawieszane, dopiero z początkiem czerwca żołnierze wrócili



Fot. Materiały WOT

na placę ćwiczeń taktycznych i strzelnicze.

Obecnie kontynuowany jest proces osiągania zdolności przez Wojska Obrony Terytorialnej, w tym zdolności pozwalających efektywnie reagować na zagrożenia kryzysowe.

W tym celu został stworzony specjalny program szkolenia, który przez najbliższe 3 miesiące będzie realizowany w 5 Brygadzie oraz stanowić będzie podstawę do przygotowania żołnierzy w zakresie wsparcia elementów układu poza militarnego w ramach pomocy lokalnej społeczności w sytuacjach kryzysowych.

Współpraca i wspólne szkolenia z Policją, Strażą Pożarną

czy Strażą Graniczną pozwolą na zdobycie fachowej wiedzy i umiejętności, co przełoży się na wymierne efekty w przyszłości.

W minionym tygodniu w 5 Mazowieckiej Brygadzie Obrony Terytorialnej, przez 3 dni odbywał się pierwszy kurs instruktorsko – metodyczny z udziałem Strażaków Państwowej Straży Pożarnej z Ciechanowa, którzy szkolili terytorialsów z zakresu organizacji oraz przeprowadzania dekontaminacji (dezynfekcji) ludzi, sprzętu oraz infrastruktury.

Kurs przygotował przyszłych instruktorów do prowadzenia szkoleń z zakresu wsparcia or-

ganów samorządu terytorialnego i służby zdrowia w ramach pandemii.

— Udział naszych żołnierzy w tego typu kursach pozwala na zbudowanie bazy wiedzy i umiejętności, które będą mogły być przekazywane kolejnym żołnierzom a dodatkowo wpłynął na kompetencje działającego w brygadzie Zespołu Interwencji Kryzysowej czy Zespołu Wsparcia Odbudowy — mówi ppor. Arkadiusz Rygiel, szef szkolenia 52 bhp.

W najbliższym czasie realizowane będą również podobne kursy z zakresu wsparcia Straży Pożarnej podczas powodzi, pożarów, suszy, wichur czy wypadków komunikacyjnych.



— Nowy plan szkolenia wychodzi na przeciwko temu co obecnie dzieje się w naszych krajach, skupia się m.in. na powodziach, wichurach... to właśnie się dzieje. Stworzenie tego planu było przewidzeniem obecnej sytuacji — dodaje ppor. Rygiel.

Plan szkolenia na czas realizacji trybu przeciwnikryzysowego przewiduje również kursy z zakresu wsparcia Policji,

podczas których żołnierze zostaną przygotowani do prowadzenia działalności patrolowej czy regulacji ruchu.

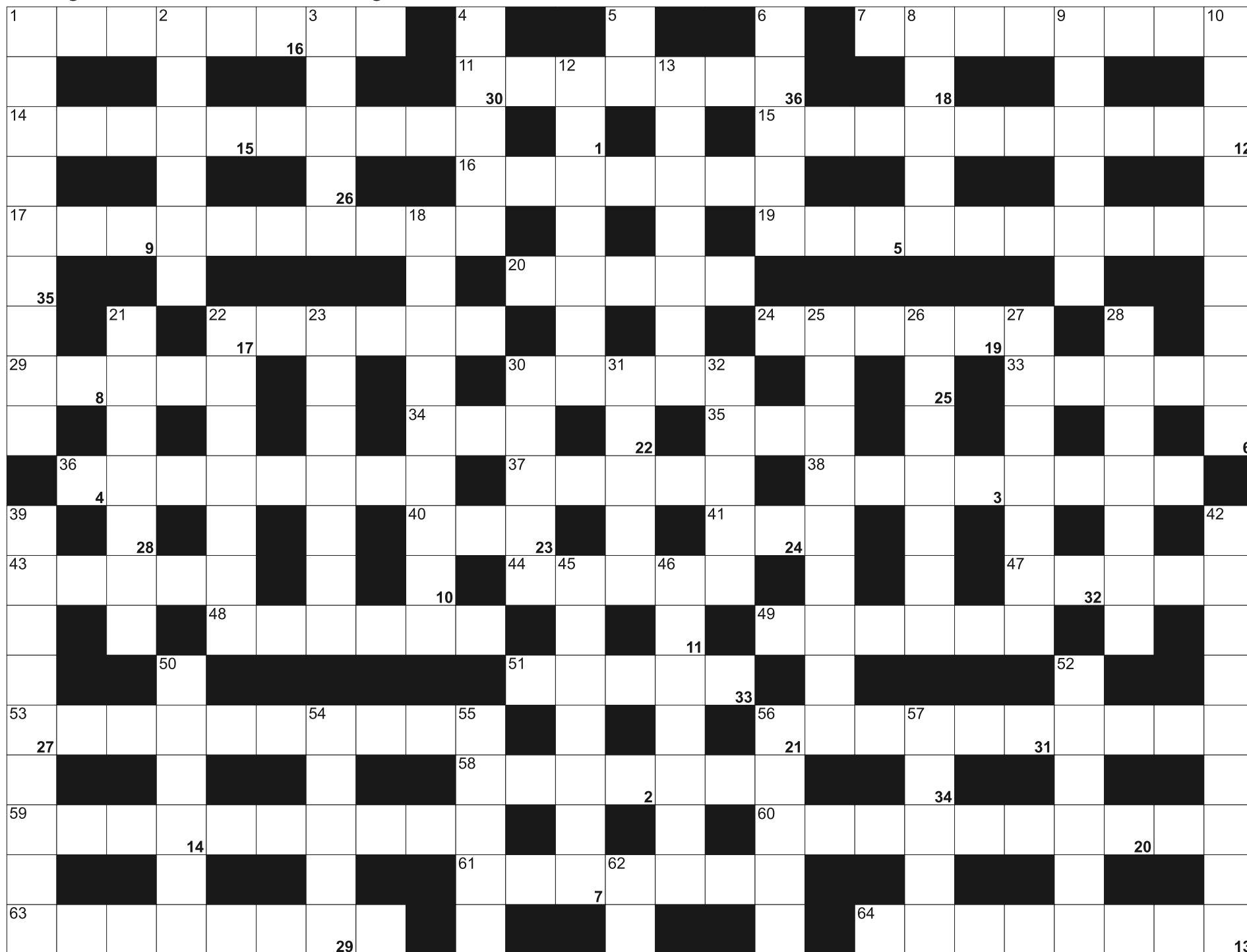
Obecnie w 5 Mazowieckiej Brygadzie Obrony Terytorialnej służy ponad 2 tysiące żołnierzy, w najbliższy piątek nasze szeregi powiększą się o kolejnych ochotników.

Aneta Szczepaniak

Rzecznik prasowy 5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej



Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

POZIOMO: 1) grecki bóg z trójzębem; 7) cierpi na dychawicę; 11) włoskie lub kokosowe; 14) nimfy łąk w mitologii greckiej; 15) kompas żyroskopowy; 16) grał Borewicz w "07 Zgłoś się"; 17) osuszanie gruntu, sączkowanie; 19) trasa szybkiego ruchu; 20) uprawiana w okno; 22) dokument ubezpieczeniowy; 24) listewka dzieląca okno na części; 29) czapka ulana; 30) pochyła powierzchnia; 33) sieć sprzedaży książek i prasy; 34) korbacz egipski inaczej; 35) Umberto, autor powieści "Imię róży"; 36) zwolennik; 37) Nikodem u Tadeusza Dołęgi-Mostowicza; 38) jej stolicą Hobart; 40) pierwiastek Cs; 41) w głębi obrazu; 43) część stacji kolejowej; 44) ogłoszenie prasowe; 47) mają je koty i psy;

48) na zęby lub tlenowy; 49) wytwórnia piwa; 51) uparte zwierzę; 53) nauka o literaturze Hiszpanii i Portugalii; 56) popsuty, wadliwy; 58) mały, metalowy samochód do zabawy; 59) religijna komedia Moliera; 60) jego liście to przysmak koali; 61) wyraz ze skrótu, skrótowiec; 63) tytuł królowny w Hiszpanii i Portugalii; 64) ślubne bukiety.

PIONOWO: 1) pieczeń lub wędlina; 2) Dantes z powieści Dumasa; 3) owocowy tłuszcz; 4) James, autor "Ulissesa"; 5) symbol ksenonu; 6) do zupy; 8) wstępne - to przedmowa; 9) stolica Erytrei; 10) sąsiadka Panamy; 12) poprzednia lista z przodu auto; 13) indonezyjska wyspa, Sulawesi; 18) sanitarna

lub wojskowa; 21) dogłada była lub owiec; 22) inaczej akuszerka; 23) miasto na Cyprze, dawne Kition; 25) bop, ryba morska; 26) odległość między kołami; 27) nożyce ogrodnika; 28) piąta litera alfabetu greckiego; 30) czarna w kominie; 31) wodne w ogrodzie; 32) William Butler, irlandzki poeta; 39) utwory literackie, gawędy; 42) Stefan, były prymas Polski; 45) mała walizka na drobiazgi; 46) materiał na skafander nurka; 50) przepływa przez Toruń; 52) w kolanie; 54) duży nóż kuchenny; 55) sznur do chwywania koni i bydła; 56) pady w judo; 57) ostronos rudy inaczej; 62) odczyn Biernackiego.

Kiedy męczy nas migrena...

WCIAŻ SŁYSZĘ, ŻE KOGOŚ BOLI GŁOWA. SKARŻY SIĘ RODZINA, SĄSIEDZI, ZNAJOMI, WSPÓŁPRACOWNICY. BA! BYWA, ŻE I MNIE DOPADA KILKUDNIOWY MARATON, W CZASIE KTÓREGO ZMUSZONA JESTEM BRAĆ LEKI, BY W OGÓLE NORMALNIE FUNKCJONOWAĆ! PYTANIE BRZMI JEDNAK — CO JESZCZE JEST ZWYCZAJNYM BÓLEM GŁOWY, A CO JUŻ MIGRENĄ?

Skąd nas one dopadają i co odróżnia jedną dolegliwość od drugiej? Kiedy połknąć jakąś przeciwbólową pigułę i liczyć na jej szybkie działanie — a kiedy zacząć się już martwić i zwrócić o pomoc do lekarza rodzinnego? A może są jakieś naturalne sposoby na migrenę?

Specjaliści twierdzą, że migrena to jeden z najcięższych rodzajów bólów głowy. Dodatkowo, jest to ból dość specyficzny, bo nierzadko towarzyszą mu inne dolegliwości. I choć z migreną zmagają się codziennie ok. 15 proc. społeczeństwa — wciąż nie udało się jednoznacznie ustalić, jakie są jej przyczyny. Na szczęście w Polsce na migrenowe bóle głowy cierpi stosunkowo mniej osób, bo jedynie 8 proc. populacji. Ana drugie szczęście — o wiele lepiej znamy sposoby opamiętywania migrenowych bólów głowy.

CO TO JEST MIGRENA?

Migrena, czyli migrenowe bóle głowy, zalicza się do bólów głowy pierwotnych — tych, które nie wynikają z istnienia u pacjenta jakiegokolwiek innego schorzenia. Typowo migrena rozpoczyna się w młodym wieku: u przeważającej większości pacjentów pierwszy napad migreny pojawia się przed czwartą dekadą życia. Tak naprawdę migrena może się jednak rozwijać w każdym wieku. Zdarza się, że ten typ bólu głowy pojawia się już u dzie-

ci, ale możliwy jest także taki scenariusz, że do pierwszego epizodu migreny dojdzie dopiero w podeszłym wieku.

Zwyczajowo migrenę uważa się za typowo kobiecy problem — i słusznie, bo rzeczywiście z czterech osób cierpiących na migrenę — trzy to kobiety.

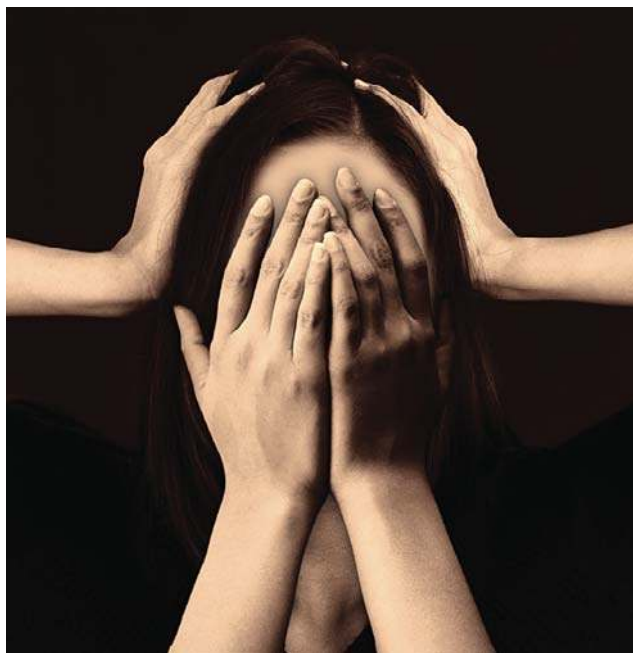
PRZYZCZYNY

Lekarze jako przyczynę powstawania migreny wskazują kilka czynników: wpływ na powstawanie tego schorzenia mogą mieć zarówno geny, jak i różne czynniki środowiskowe. O tym, że uwarunkowania genetyczne mogą stanowić przyczynę migreny, przekonuje przede wszystkim fakt, że nawet w dwóch trzecich przypadków problem ten występuje rodzinnie. O roli genów w rozwoju migren, przekonać mogą także i wyniki badań przeprowadzonych na bliźniętach. Okazuje się bowiem, że kiedy jedno z nich zmagają się z migrenowymi bólami głowy, to ryzyko, że problem ten pojawi się u drugiego bliźniaka, sięgać może nawet aż powyżej 50 proc.

Także różne czynniki środowiskowe mogą mieć związek z napadami migreny u ludzi. Określane są one jako czynniki wyzwalające migrenowe bóle głowy i tak naprawdę zadziwić może to, co konkretnie może sprzyjać migrenom. Zaczniemy od tego, że pewną rolę w występowaniu migren wydają się mieć hormony płciowe. Taki wniosek wysunięto na podstawie tego, że problem częściej występuje u kobiet, ale i zważywszy na to, że różne sytuacje związane ze zmianami stężeń hormonów płciowych w organizmie: choćby miesiączka, ciąża czy menopauza — wszystkie one mogą być powiązane z migrenowymi bólami głowy.

Ryzyko migreny może wzrastać wraz z przemęczeniem, silnym stresem, niedostateczną lub nadmierną ilością snu. Wiele osób wiąże występowanie u siebie migren ze spożywaniem pewnych pokarmów — uznaje się, że migrenom sprzyjają wysoce przetworzone produkty oraz pokarmy zawierające duże ilości soli. Migrenę sprowokować może spożywanie alkoholu, ale i picie napojów zawierających duże ilości kofeiny.

Czasem migrenę wywołują zmiany atmosferyczne, choć-



Różna jest częstotliwość występowania migren u różnych osób



Osoba, która miewa częste ataki migreny, powinna szczególnie unikać produktów spożywczych zawierających tyraminę: m.in. bananów, twardych serów, jogurtów, orzechów, awokado

by gwałtowne zmiany ciśnienia atmosferycznego — to praktycznie moje ulubione wytłumaczenie dla każdego większego bólu głowy. Ale niektórym zdarza się, że migrena pojawia się po większym wysiłku, takim jak nawet... kontakt płciowy.

OBJAWY

Migrena przebiegać może bardzo różnie. Wiele zależy od postaci, na którą cierpi dany pacjent. Rozmaite bywają także dolegliwości, które występują u osób zmagających się z tym problemem. Najczęstsze objawy to przede wszystkim jednostronny, silny ból głowy, który pacjenci zazwyczaj lokalizują w okoli-

cy za okiem, w obrębie skroni oraz czoła. Ból utrzymuje się od 4 do 72 godzin, jest pulsujący i zwykle ma charakter rozpięający. Inne objawy to nudności, wymioty, nadwrażliwość na różne bodźce — głównie na światło, zapachy i dźwięki. Niekiedy występują też zaburzenia węgetatywne, czyli takie, które wynikają z nieprawidłowej funkcji autonomicznego układu nerwowego.

Pamiętajmy też, że migrena migrenie nierówna i mowa tutaj nawet o różnych jej napadach, które występują u tego samego pacjenta. Ból migrenowy rzeczywiście typowo jest jednostronny, możliwe jest jednak, że chory

będzie odczuwał obustronny ból. Zdarza się, że ból w kolejnych napadach ma taką samą lokalizację, jak i dochodzi do sytuacji, gdzie u pacjenta raz ból zlokalizowany jest po prawej, raz po lewej stronie głowy.

Różna jest także częstość występowania migren u różnych osób. Jeden pacjent może mieć następujące po sobie w bardzo krótkim czasie migreny, inny z kolei może mieć nawet kilkumiesięczną przerwę pomiędzy jednym a kolejnym napadem migreny.

NATURALNE SPOSOBY

Jeśli już migrena nas dopadła, trzeba zażyć jeden z powszechnie dostępnych bez recepty leków przeciwbólowych. Teraz najlepiej położyć się w cichym i wygodnym miejscu. W pomieszczeniu warto zlikwidować wszelkie źródła światła: zasłońmy więc okna i zgaśmy lampy. Spróbujmy też zasnąć — sen może złagodzić ból, a w tym czasie leki zaczną działać. Można też zastosować ciepłe lub zimne okłady. Czasem ból załagodzi gorący, rozluźniający prysznic, a czasem — delikatny ucisk tętnicy skroniowej po stronie bólu. Przy łagodnej migrenie ulgę pocujemy już po kilku kwadransach.

Pamiętajmy tylko, by nigdy nie należy brać większej ilości tabletek przeciwbólowych niż mówi ulotka, nawet jeśli nie widzimy poprawy! Jeśli jednak migrena jest silna i towarzyszą jej mdłości, wymioty, światłowstręt — tabletki bez recepty nie wystarczą i wtedy najrozsądniej jest zgłosić się do lekarza.

UWAŻAJ NA DIETĘ

Unikajmy też przyczyn wywołujących ataki. Do czynników, które mogą wywołać napad należy przede wszystkim dieta. Kto miewa częste ataki migreny, powinien szczególnie unikać produktów spożywczych zawierających tyraminę: a zatem bananów, twardych serów, jogurtów, orzechów, awokado. Nie polecam też produktów zawierających fenyletyloaminę, czyli czerwonego wina i czekolady. Migrenę wywołuje też niekiedy produkt zawierający azotan sodu, glutaminian sodu, słodziki, a poza tym kawa i inne źródła kofeiny, np. napoje energetyzujące. No i alkohol...

Zwyczajowo migrenę uważa się za typowo kobiecy problem — i słusznie, bo rzeczywiście z czterech osób cierpiących na migrenę — trzy to kobiety.

Nieodpowiedni styl życia też do migren swoje dokłada. Zbyt duża lub zbyt mała ilość snu, drastyczne diety, chroniczny stres i przemęczenie — wszystkie te czynniki mogą powodować ataki migreny. Jeśli natomiast głównym winowajcą jest stres, skuteczne sposoby na migrenę to techniki relaksacyjne, medytacja, joga, masaże, aromaterapia, relaksujące kąpiele, regularne picie magnezu i naparów ziołowych, np. z kozłka lekarskiego.

A do tego bardzo często migrena pojawia się pod wpływem silnych bodźców zewnętrznych: silnego słońca, głośniejszych dźwięków, intensywnych zapachów. Starajmy się ich unikać, bo nie dość, że migrenę wywołają, to jeszcze w trakcie ataku pogorszą nasz stan.

CZY MIGRENY MOŻNA CAŁKOWICIE WYLECZYĆ?

Migrena jest niestety chorobą przewlekłą — nieznane są sposoby, dzięki którym można by doprowadzić do jej całkowitego wyleczenia. Nie da się jednak przewidzieć, jak często dany pacjent będzie zmagał się z napadami migrenowych bólów głowy.

U jednych chorych leczenie profilaktyczne umożliwia znaczące zmniejszenie częstości migren, u innych zaś nadal pojawiają się one często. Zdarza się także, że jeden człowiek zmagający się z tym problemem doświadcza epizodów migren kilka lub kilkanaście nawet razy w miesiącu, inny zaś w ciągu całego swojego życia ma zaledwie kilka migrenowych bólów głowy.

Magdalena Maria Bukowiecka

Postanowiła przejść na dietę sirtfood

GWIAZDY || Daria Widawska postanowiła przejść na dietę sirtfood. – Dzięki niej schudła Adele, więc ja też jestem dobrej myśli – mówi znana między innymi z seriali „Magda M.” i „39 i pół” aktorka. – Mam wymarzoną wagę, do której dążę – dodaje.

Daria Widawska tłumaczy, że nagły spadek aktywności fizycznej i zmiana dotychczasowego trybu życia sprawiły, że zaczęła przybierać na wadze. Artystka nie chciała beczynnie patrzeć, jak jej ciało zmienia się na niekorzyść. Zależało jej bowiem na utrzymaniu szczupłej sylwetki i zachowaniu dobrej kondycji. W związku z tym podjęła decyzję o modyfikacji codziennych nawyków żywieniowych. Aby proces chudnięcia był bezpieczny i maksymalnie skuteczny, postanowiła wcześniej zasięgnąć porady dietetyka.

ARTYSTKA ZWRACA UWAGĘ, ŻE OSTATNIE MIESIĄCE NIE SPRZYJAŁY UTRZYMANIU ZGRABNEJ SYLWETKI. KWARANTANNA SPOWODOWAŁA, ŻE ZNACZNA CZĘŚĆ SPOŁECZEŃSTWA ZANIEDBAŁA REGULARNE TRENINGI I ĆWICZENIA.

Aktorka przyznaje, że nadmiar wolnego czasu zdarzało jej się spędzać w kuchni na podjadaniu. Jest to jednak przeszłość, ponieważ od pewnego czasu bardzo restrykcyjnie podchodzi do swoich posiłków.



Fot. Newseria.pl

– Kiedy jest się na diecie, nawet najmniejszy efekt cieszy – twierdzi Daria Widawska

– W odpowiednim czasie postanowiłam zareagować na zmiany zachodzące w moim organizmie. Pandemia sprawiła, że więcej gotowałam i przesiadywałam w domu. Ze względu na brak ruchu moja waga zaczęła rosnąć. Myślę, że ten problem pojawił się

u wielu osób – mówi Daria Widawska.

Niedawno w mediach pojawiły się zdjęcia zupełnie odmienionej i bardzo szczupłej Adele. Metamorfoza piosenkarki jest jedną z najbardziej spektakularnych przemian ostatnich lat – udało jej się zrzucić aż 45 kilogramów.

DIETA SIRTFOOD, KTÓRA POMOGŁA JEJ TO OSIĄGNĄĆ, OBEJMUJE ZDROWE, NISKOKALORYCZNE POTRAWY ZAWIERAJĄCE DUŻĄ ILOŚĆ BIAŁKA, A TAKŻE WARZYWA I OWOCE,

GLÓWNIEM W POSTACI ZIELONYCH SMOOTHIES. DARIA WIDAWSKA ZDRADZA, ŻE OBECNIE TAKŻE ZNAJDUJE SIĘ NA TEJ DIECIE.

– Zadziałalam szybko. Jednak w moim przypadku to nie jest takie proste, że zadecyduję o schudnięciu i natychmiast tracę na wadze. Muszę się trochę bardziej wysilić. Postanowiłam przejść na dietę sirtfood. Tracę kilogramy i bardzo dobrze się z tym czuję. Udało się Adele, więc ja też jestem dobrej myśli – tłumaczy.

Aktorka nie chce zdradzić, ile kilogramów dzieli ją od celu, który sobie wyznaczyła. Przyznaje jednak, że kluczem do sukcesu jej systematyczność i konsekwencja.

Dzięki wytrwałości Daria Widawska obserwuje, jak jej ciało staje się smuklejsze i silniejsze. Widoczne zmiany dodatkowo motywują ją do działania i wywołują uśmiech na jej twarzy.

– Kiedy jest się na diecie, nawet najmniejszy efekt cieszy. Każde pół kilo w dół jest ogromnym zwycięstwem, a 100 gramów w górę wielką przegraną. Widzę, jak z dnia na dzień gramy, dekagramy i kilogramy maleją, to sprawia mi ogromną radość i daje siły. Mam wymarzoną



Pandemia sprawiła, że więcej gotowałam i przesiadywałam w domu.

wagę, do której dążę – zaznacza artystka.

Daria Widawska to znana aktorka. Mogliśmy ją zobaczyć w wielu filmach, serialach i na deskach teatru. Widzowie najbardziej zapamiętali ją z takich seriali jak „Magda M.”, „39 i pół”, czy „Prawo Agaty”. Jej postać znalazła się w książce Marzanny Graff pt. „Odnaleźć dobro”.

Aktorka urodziła się w 1977 roku w Gdańsku. Ukończyła Akademię Teatralną w Warszawie. Jest żoną operatora kamery Michała Jarosińskiego, z którym ma dwóch synów, Iwa (ur. 2008) i Brunona (ur. 2015).

Warto wspomnieć, że była uczestniczką szóstej edycji programu TVN Taniec z gwiazdami. Była też nominowana w plebiscycie Viva! Najpiękniejsza Polka, a w 2008 została honorowym ambasadorem dzieci chorych na nowotwory mózgu.

Newseria.pl opr. lub

Wątróbka w... truskawkach

Sezon na truskawki trwa w najlepsze, więc dziś przepis na wątróbkę drobiową z truskawkami. Chcę Was przekonać do spróbowania tego przepisu, bo danie to jest bogatym źródłem żelaza, cynku, i białka wysokiej jakości. No i ta cena... nie jest wysoka.

SKŁADNIKI

1 kg wątróbka drobiowa kurza
200 ml bulionu drobiowego
300 g słodkich truskawek
2 łyżki miodu wielokwiatowego
50 ml sosu sojowego
1 g majeranku
1 g tymianku



Fot. Piotr Domański

100 g masła
1 łyżka octu balsamicznego
pęczek pietruszki nać
sól i pieprz do smaku

WYKONANIE:

Wątróbkę myjemy i oczyszczamy z błonek. Następnie osuszamy delikatnie papie-

rowym ręcznikiem. Nie musimy dokładnie jej osuszać, bowiem za chwilę wrzucamy ją na suchą rozgrzaną patelnię. Pod wpływem gorącej patelni woda odparuje. Przez kilka minut smażymy ją całkowicie bez tłuszczu, aż do wyschnięcia z zewnątrz, wtedy nie będzie nam przyskać, bo uwierzcie mi na tłuszczu potrafi strzelać i ubrudzić nam całą kuchnię.

Po trzech minutach smażenia dodajemy kolejno bulion, sos sojowy i masło. Całość dusimy krótko, a w tym czasie do miski kroimy truskawki na połowę, dodajemy do

nich miód, ocet balsamiczny, tymianek i majeranek. Tak pokrojone i przyprawione truskawki wrzucamy na patelnię do naszej wątróbki. Dodajemy do smaku sól i pieprz.

Dusimy całość około 10 minut, aż truskawki puszczą swoje soki i powstanie sos tzw. własny.

Na koniec siekamy pęczek pietruszki i posypujemy całość. Do tak zacnej potrawy możemy ugotować młode ziemniaki w łupinkach. Będzie smacznie, choć wątróbka zawsze ma tyłu zwolenników co przeciwników. Dla mnie obojętnie, to tani witaminowy



Fot. Andrzej Kuziak

rarytas, co widać na załączonym zdjęciu.

Wasz Szef Kuchni Piotr Domański